

Środa 2. maja 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **500 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 10.000 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 11.000 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 14.000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Francuska flota wojenna w pogotowiu. — Nota niemiecka przyczyną gwałtownego spadku marki. — Tona węgla będzie kosztowała o 10.000 Mk. mniej. Podkomisja sejm. chce skrzywdzić urzędników wyż. stopni.

Prasa francuska o podróży Focha

Paryż. (AW.). Prasa paryska w związku z wyjazdem Focha do Polski w gorących wyrazach podkreśla wielkie znaczenie Polski dla pokoju europejskiego.

W związku z podróżą marszałka Focha do Polski poświęca prasa niedzielna sprawie Polski szereg artykułów. Między innymi „Le Journal” podkreśla rolę Polski i Czechosłowacy w sprawie uregulowania kwestyj dotyczących Niemiec. W interesie zarówno Polski, jak i Czechosłowacy leży, pisze dziennik, aby akcja wszczęta przez Francję, znalazła logiczne rozwiązanie. Oba te państwa będą powołane do zabrania głosu przy ostatecznym uregulowaniu statutu Europy Środkowej. Wszyst-

ko to wskazuje na znaczenie wymiany zdań do jakiej ewentualnie może dać sposobność podróż marszałka Focha. „Republique Française” pisze:

Nikt bardziej niż marszałek Foch nie może dać odczuć wszystkim, jak wielkie znaczenie dla Francji i całej Europy ma mądrość i ostrożność polityki polskiej.

Polska jest zasadniczym czynnikiem pokoju europejskiego. Wszystko co osłabia spójność narodową i pozycję międzynarodową Polski, zmniejsza szansę pokoju europejskiego.

Gabriel d'Annunzio.



Zabiegi czeskie w sprawie Jaworzyny.

Warszawa. (AW.). „Kurier Warszawski” donosi z Paryża, że rząd czechosłowacki czyni zabiegi, aby sprawa Jaworzyny przekazana

została Trybunałowi rozjemczemu w Hadze. Oznaczałoby to odłożenie decyzji na czas nieokreślony.

POGOTOWIE POLICJI WARSZAWSKIEJ.

Warszawa. (AW.). W związku z 1 Maja, policja warszawska została zmobilizowana do pełnego pogotowia. Przygotowano też rezerwy konne, piesze i rowerowe. Ewentualne wystąpienia antypaństwów komunistów będą stłumione siłą. Zarządzone pogotowie policyjne rozciągać się będzie do 6 maja.

ROSYA KONCENTRUJE WOJSKA NA KAUKAZIE.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse” z Paryża: Wedle doniesień z Konstantynopola, turecki minister wojny udał się wobec koncentracji wojsk czerwonych na Kaukazie natychmiast ze wszystkimi możliwymi posiłkami do Erzerumu.

—OQ—

Gabriel d'Annunzio, największy pisarz współczesnych Włoch i płomienny poeta—bojownik, — obchodzi w niedługim czasie sześćdziesięciolecie swoich urodzin. Twórczość jego była jednym szeregiem tryumfów pisarskich we wszystkich dziedzinach literatury. Szaloną popularność zdobył d'Annunzio w r. 1915, gdy porwał za sobą opinię publiczną Włoch i zapalił rodaków do udziału w wielkiej wojnie po stronie ententy. — następnie swoim wybitnym udziałem w wojnie i nieustraszoną zajęciem Fiume. O twórczości tego wielkiego poety zamieścimy osobny artykuł.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Jamesa Hav'a p. t.: „Dom bez światła“.

RODACY!

Zbliża się Wielkie Święto Odrodzenia Ducha Narodu, zmartwychwstania myśli polskiej, święto Konstytucji 3-go Maja.

W tym dniu triumfu twórczej mocy Narodu, zwycięstwa światła wielkich idei nad egoizmem i ciemnotą — niech stanie w swym całym ogniu przed świadomością Narodu wielkie zadanie pracy wewnętrznej, którą wykonać trzeba, by Naród polski wyrównał zaległości dziejowe w kulturze i cywilizacji i potrafił wypełnić zdrową treścią tę najdoskonalszą formę organizacji życia zbiorowego — własne Państwo, które nam danym było odzyskać.

Współczesne pokolenie Polski niechaj pamięta, że setki tysięcy dorosłych analfabetów, tysiące dzieci polskich, rozrzuconych w dawnych i nowych osadach na wyniszczonych Kresach wschodnich z braku szkół polskich albo wcale nauki nie pobierają — albo też w obcej szkole i w obcym języku kształcone, stają się ciałem dla Narodu i Państwa, że szkoły polskie z trudem przed wojną z ofiarnej grosza społeczeństwa wznoszone i Domy Ludowe, siejące polską kulturę — w wielu miejscach zniszczone i dziś pustką świecące — wzywają do szybkiej i wyteżonej pracy.

Serdeczną opieką otacza TSL. i otaczać stało musi młodzież polską, chroniącą się w granice Rzeczypospolitej przed demoralizacją anarchii bolszewickiej, szukającą w Ojczyźnie sankcji i przyszości.

Wierzmy, że młodzież ta stworzy szeregi pracowników i obrońców Kresowych wspólnie z braćmi naszymi, którzy z Ameryki i zachodnich Kresów przybывая, budują na wyludnionych wojną obszarach nowe war-

staty twórczej pracy na wschodnich rubieżach Państwa.

Towarzystwo Szkoły Ludowej 32 lata służy wiernie idei obrony i pomnożenia kultury polskiej na Kresach, szerzenia oświaty i uświadomienia narodowego wśród ludu polskiego i corocznie w tym dniu święta wiosny ducha polskiego woła do społeczeństwa:

POLACY!

Jeśli chcecie mieć silną i zdrową Polskę, jeśli pragniecie niewzruszonego zespolenia Kresów z Macierzą, nie żałujcie ofiary na Dar Narodowy 3-go Maja.

Bo każda nowa szkoła na Kresach, każda Ochronka, Bursa, Czytelnia, czy Dom Ludowy ofiarą wspólną wzniesiony, to pomnożenie Polski, to nowa strażnica kultury i ducha narodowego, to jeden krok naprzód do wzmocnienia i utrwalenia naszego Państwa.

Niech w roku ostatecznego ustalenia granic naszego Państwa, ofiarną krwią żołnierza polskiego wykreślonych, nie braknie ofiary żadnego uświadomionego Polaka i Polki na Dar Narodowy 3-go Maja.

Tak jak ongi w Wielkim Sejmie wołał poseł Niemcewicz:

„Oddałmy od siebie te systema — niech da drugi, byle ja nie dał; — dajmy wszyscy, a dajmy prędko, — tak niechaj w 132 lata w wolnej Polsce trafi skutecznie do sumienia narodowego nasze wołanie: „Składajcie wszyscy ofiary na Dar Narodowy 3-go Maja, popierajcie pracę Towarzystwa Szkoły Ludowej nad pomnożeniem wewnętrznej sily Narodu Polskiego!“

Zarząd główny Towarzystwa Szkoły Ludowej
Dr. Ernest Adam, prezes, Aniela Alexandrowiczówna, Witold Ostrowski, Wincenty Si-

kora, wiceprezesi. — Dr. Piotr Hirabyk, Andrzej Nowak, Dr. Zdzisław Próchnicki, sekretarze. — Józef Hajdukiewicz, skarbnik. — Inż. Kazimierz Wyczyński, zast. skarbnika. Członkowie Zarządu: Wiktor Białozorski, Maria Bielawska, Paulina Dadlezowa, Jan Dreziński, Dr. Tadeusz Dwernicki, Gustaw Flach, Celestyn Galasiewicz, Dr. Julian Gerder, Dr. Marian Gubrynowicz, Dr. Władysław Kiernik, Władysław Kornafel, Ks. Dr. Korzonkiewicz, Władysław Kucharski, Dr. Stanisław Kutrzeba, Włodzimierz Leśniakowski, Piotr Liszkowicz, Dr. Antoni Mikulski, Jan Peczkowski, Dr. Jan Poratynski, Tadeusz Płuta, Stanisław Rymar, Dr. Walerjan Serbeniski, Tadeusz Tabaczyński, Władysław Tutek, Ks. Teofil Tyrankiewicz, Józef Woynarowski. Rada Nadzorcza TSL.: Tadeusz Cieński, Dr. Stanisław Głabiński, Antoni Kolarz, Edward Kostecki, Dr. Kazimierz Kumaniecki, Dr. Stefan Surzycki, Jan Zamorski.

Echo pomorskie.

Prezydent Rzeczypospolitej udał się na Pomorze i wypowiedział tam szereg mów. Cel i znaczenie takiej podróży nie wymaga chyba wyjaśnienia. Jeśli idzie o moralne i duchowe ocalenie Polski, to żadna część Polski nie wymaga takiej opieki, jak właśnie Pomorze, gdzie niemiecka agitacja wżarła się najgłębiej w duszę ludności, chcąc je zupełnie oderwać od polskości. Nadto pierwsze lata rządów Polski na Pomorzu nie były zbyt szczęśliwe, nie rozumiano potrzeb tamtejszej ludności i sporo się tam nazbierało niechęci ku Polsce, podtrzymywanej przez wrogię Pol-

ALEKSANDER GRIMARELLI.

WYNAŁAZCA.

Przełożył z francuskiego Leon Stenklar.
(Dokończenie).

Ci sami mędrcy zostaliby wciąż przy tych samych wynalazkach, ci sami poeci przy tych samych utworach: każdy wysilek umysłowy zastęgałby i stawał się nieruchomy. Świat bez przyszłości? Ależ byłoby to w istocie, jeżeli się można tak wyrazić, rodzaj żyjącego cmentarza“.

W tej właśnie chwili, poza kratą okalającą ogród, słychać było kroki i głośny śmiech licznej towarzystwa osób tamteży przechodzących: byli to uczniowie gimnazjalni rozbawieni na przechadzce.

„Słyszysz pan?“ zapytałem. „Dlaczego pan chcesz przeszkodzić, by te dzieci stały się osobami dorosłymi?“

Uśmiechnął się z politowaniem na te, blache w jego oczach, argumenty.

„Gdyby machina, wstrzymująca upływ czasu była istniała“ odpowiedział, „nigdybym nie był zabił mej żony“.

Zbliżył się do mnie i rzekł tonem poufnym:

„Była piękna, musisz pan wiedzieć, tak piękna, że obok niej gasły największe piękno-

ści. Jej włosy, jej cudna twarz, jej ciało były promienne, rzekłbyś, że czarodziejskie wieszczki zorzy porannej pracowały nad jej pięknością nadziemską. Kochała mnie, ja ubóstwiałem ją, a wszystko inne było nam obojętne. Lata mijaly, dla nas była to zawsze ta sama minuta. Co dzień rano przypatrywałem się z zachwytem, jak czesała swe włosy, ale pewnego dnia, podnosząc swe warkocze, wydała głośny okrzyk i przybiegłem do niej z niepokojem. Na delikatnych jej skroniach widniało kilka siwych włosów. Zaśmiałem się na ten widok i rzekłem, że może je łatwo ukryć pod swą buzną fryzurą.

Odpowiedziała mi na to: „Mogę je ukryć, ale będę młodo to wiedziała, że są. A zresztą, spojrzij...“

I ujrzałem pod oczami i dokoła ust całą siatkę drobnych, delikatnych zmarszczek, rysujących jej skórę, gdyby mnóstwo drobnych strzałek.

Wieczorem, na balu, była jeszcze najpiękniejsza, ale jej uroczy uśmiech znikł na zawsze, od tego dnia począwszy żyła w ustawicznej trwodze. Mówiła do mnie: „Nie będziesz mnie już więcej kochać“. A ja kochałem ją tak bardzo, że sam drżałem z trwogi na tę myśl, że mogę ją kochać mniej, ale powtarzałem do niej, by w nas oboje wpoić to przekonanie, że będę ją zawsze kochać niezmiennie, że będę ją zawsze widzieć piękną, a zresztą że kocham przede wszystkim jej duszę.

„Ach, to już nie będzie to samo uczucie“ odpowiedziała, „to miłość oparta na wspomnieniach, miłość starców... ja nie chcę takiej miłości“.

„Gdybym się jeszcze“, mówiła innym razem, „urzała nagle starą i brzydką, zniósłabym to może łatwiej, ale ta praca kreca, powolna, niepojęta, prawie niedostrzegalna, która podstępnie kaleczy i oszpeca twarz moją, tak, że nie mogę nawet dokładnie wiedzieć chwili, kiedy te rany podsuną w miejsce mej prawdziwej twarzy ohydny maskę zgrzybiałości, ach to zaiste okrucieństwo zbyt wyrafinowane. Straszliwa myśl, że ciało moje, gładkie jak kość słoniowa, stanie się także, z wolna i stopniowo, pomarszczonym ciałem starej kobiety!“.

Prawda, że mnie samemu wydawało się to rzeczą potworną i jakkolwiek naturalną, jednak przeciw naturze. Pewnego wieczora, po chwili rozkosznego ujojenia, płakała przy mej piersi, mówiąc: „Jak długo potrwa to jeszcze? Powinno trwać zawsze, a jednak wkrótce się skończy!“.

Rozpacz jej stawała się coraz gwałtowniejsza i coraz bardziej egzaltowana, w końcu wołała, oplótłszy mnie ramionami: „Nie dopuść, mój najdroższy, bym się widziała starą! O nie dopuść tego!“.

„Błagała mnie tak, jak się błaga, by ujęć ohydny meczestwa. I wtedy zabiłem ją...“

„Chciałem się także zabić, ale ludzie, któ-

sce żywioły niemieckie. Myśl więc podróży na Pomorze uważać należy ze wszechmiar za szczęśliwą.

Nie konieczne można to powiedzieć o tem wszystkim, co mówił tam Prezydent Rzeczypospolitej, względnie o tem, co wedle relacji PAT'a przedostało się o tych przemówieniach do wiadomości publicznej. Zdaniem skrajniejszych odłamów polskiej lewicy, nie były te mowy fortunate pod względem już choćby czysto formalnym. Raz dlatego, że wywołały hulaśliwą dyskusję w prasie i wywołają ją w Sejmie, gdzie ze strony „Wyzwolenia“, postawiona będzie interpelacja co do powyższych powiedzeń Prezydenta. Powtóre, że stawały one w głupim położeniu Rząd i obecnego premiera (zaproszonego też na Pomorze). Skoro mówiło się już o tym przyszłym rządzie większości polskiej przeto Rząd obecny przedstawiał się jakgdyby dymisyonowany lub w stanie dymisji.

Ci, którzy atakowali Prezydenta Rzeczypospolitej, zapomnieli o tem, że Prezydent Wojciechowski został wprowadzony w błąd przez przedstawicieli „finalizującej“ się większości, i uważał oświecone pragnienia pewnych ludzi za fakty dokonane, na których już nie można budować. Sądził słusznie, że przedstawiciele tej partii, która go polecała na najwyższą godność w państwie, nie będą go przecież баламучić, zwłaszcza, że są to ludzie politycznie podobno dojrzały.

Interpelacja, z którą gotuje się w Sejmie „Wyzwolenie“, ma też dotyczyć tylko sprawy formalnej na pozór, a więc zapytać przedstawiciela Rządu, czy bierze odpowiedzialność za wszystkie przemówienia Prezydenta. Otóż tu tkwi sedno sprawy. Mowy, wygłoszone przez Prezydenta, nie miały charakteru enuncjacji politycznych, lecz były tylko alokucjami

rzy się zbiegli byli, pochwycili mnie. Gdy opowiedziałem sędziom powody mojego uczynku, nie chcieli mi wierzyć i orzekli, że jestem obłąkanym. Ludzie są tacy głupi! Ale nie mam do nich ani urazy, ani żalu, rozmyśliłem się i postanowiłem pracować dla ich dobra. Gdy mi się moje przedsięwzięcie uda, zrozumieją mnie wreszcie“.

„Tak“ odpowiedziałem. „Uczynisz pan szczęście nieruchomem, ale zarazem i nieszczęście. Ci, którzy czekają z niecierpliwością, by czas umiósł ich cierpienia, a przyniósł im nieco radości, odrobiny pociechy; wszyscy ci zniekani i przygnębieni, których jedyną pociechą w niedoli jest wdzierać otwierające się przed nimi wrota nadziei, jednem słowem, ci wszyscy, którzy cierpią, co uczynisz pan z nimi?“.

Tym razem wzruszył pogardliwie ramionami.

„Kto o nich myśli?“ odpowiedział. „Kto zajmuje się tymi, co cierpią? Należy myśleć o tych, którzy są szczęśliwi. Póki to moje dzieło nie będzie ukończone, ich los jest zaiste tragiczny“.

Powtórzył jeszcze raz przez zęby:

„Należy myśleć o tych, którzy są szczęśliwi!“.

A potem, nie zwracając już na mnie uwagi, poważny, jak chemik, pochylony nad swymi retortami, jał dalej budować „Maszynę do wstrzymania upływu czasu“.

mi do zebranych, które wygłaszał pierwszy obywatel Państwa.

Te dwie rzeczy należy odróżniać i nie można od Prez. denta wymagać, ażeby kłępował swoją indywidualność wypowiedzianą się. Niemniej jednak choć względy natury prawnopolitycznej nie kłępiją Prezydenta w jego wypowiedzianiu się, winny one być tak sformułowane, żeby uniemożliwiały wciąganie osoby Prezydenta w zakres partyjnych nieporozumień i aktualnych zagadnień chwili. Zarówno jednak zamierzona interpelacja „Wyzwolenia“, jak i ataki pism socjalistycznych, stwarzają sytuację, podobną do tej, jaką uważała za odpowiednią prawica, aby swego czasu krytykować, i patrząc ka. de przemówienia Naczelnika Państwa.

Prezydent Rzeczypospolitej musi stać ponad wszelkimi przeciwieństwami partyjnymi. Obecny Prezydent, który w swem życiu z polskich partij politycznych utrzymywał bliższy lub dalszy kontakt, ma tu zadanie cpe cjalnie ułatwione i widać, jak chciał, by dogodzić wszystkim. Nie należy więc przez czepianie się poszczególnych jego wyrażen, nacechowanych szczerą nutą przemówień, utrudniać mu roli, do której spełnienia czuje się powołanym.

Komisja teatralna wobec „Menażerji“.

(rs.). Wczoraj obradowała miejska komisja teatralna nad sprawą ściągnięcia z repertuaru sztuki pt.: „Menażerya“, która, jak wiadomo, spotkała się z potępieniem krytyków i stała się przyczyną afery teatralnej u nas na dość wielką skalę. Komisji teatralnej trudno było zaiste wybrnąć z sytuacji, w jakiej się znalazła, tem więcej, że za jej zgodą sztukę początkowo wystawiono i tylko taktowi prez. Chlamtacza udało się sprawę załagodzić. W rezultacie uchwalono 7 głosami przeciw 6 nie sprzeciwiać się wystawieniu sztuki, a dalsze jej losy powierzyć w ręce dyr. Czarnowskiego. Ponieważ zarząd domu katolickiego sprzeciwił się wystawieniu menażeryi, postanowiono ją przenieść do teatru wielkiego lub do „Nowości“. Na posiedzeniu przemawiali: dyr. Czarnowski, prof. Porębowicz, rr. Szczyrek, Schneider, Chajes, Majewski, Majerski, Rybicki i wicepr. Chlamtacz.

Co uczynił p. Czarnowski z tą sprawą, która niepotrzebnie tyle wywołała chaosu, niewiadomo.

8% pożyczka złota

to najpewniejsza lokata kapitału.

Bez względu na kurs marki, złoty zachowuje swą wartość, równą frankowi szwajcarskiemu.

I Doroczne Walne Zgromadzenie Korporacji gospodnio-restauracyjnej.

(!) Dnia 23 kwietnia br. o godz. 11 rano odbyło się w sali Instytutu Technologicznego pod J. 5 przy ul. Bourlarda doroczne Walne Zgromadzenie członków Korporacji gospodnio restauracyjnej i pokrewnych zawodów.

Zgromadzeniu przewodniczył r. m. Maksymowicz. Obecny był na niem komisarz przemysłowy sekretarz magistratu Michał Mazurkiewicz.

Zagajając zgromadzenie, przewodniczący poświęcił wspomnienie poświęcone kłkumastu zmarłym członkom, których pamięć obecni uczcili przez powstanie, o Przeszedlszy do spraw doniosłej wagi, przewodniczący akcentował ciężary i brzemiona, nałożone na ten zawód, poczem omawiał ustawę z marca 1920 roku tak zwana antalkoholową. Błąd popełniony przez wyborców, który odbija się na całym przemyśle i handlu, odbija się niemniej na przemyśle gospodnio - szynkarskim, błęde tym brak reprezentacji w Sejmie. Wszak przemysł gospodnio - restauracyjny daje szalone dochody Państwu i powinienby znaleźć ochronę u m'arodajnych czynników. Tak jednak niestety nie jest.

Następnie mówca wyliczył, co przełożenstwo zdziałało dla stepienia ostrza ustawy. -- Zabiegi, poczynione przez przedstawicielstwo lwowskie, znalazły uznanie na zjeździe w Bydgoszczy, który wyraził, że Lwowowi ma się do zawdzięczenia, iż dotąd nie wprowadzono w życie tak wielce krzywdzącej weteranów zawodu, wdowy i sieroty ustawy prohibicyjnej. W końcu omówił p. Maksymowicz wniesioną do Sejmu nowelę do ustawy.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego opozycya, obecna na sali dała znak życia i przez swego przedstawiciela p. Breyvogla uczyniła wniosek nagły, aby zmieniono porządek obrad i usunęto z porządku dziennego sprawę uchwalenia budżetu na rok 1923 i udzielenie absolutorium z czynności za r. 1922. A gdy olbrzymia większość odrzuciła i nagłość i wniosek cały, opozycya w liczbie kilkudziesięciu wśród głośnieych protestów opuściła zebranie i tylko dzięki taktowi przewodniczącego nie doszło do scen gorszących.

Po tym incydencie zgromadzenie w liczbie stu kilkudziesięciu kontynuowało swe obrady. Po przyjęciu protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, p. Jabłoński, członek komisji rewizyjnej, odczytał zamknięcie rachunkowe za rok 1922, które wykazuje w dochodach sumę trzy miliony 262 tys. 70 mp., zaś w rozchodach kwotę 2 miliony 411 tysięcy 460 mp. fen. 49, a pozostały na rok 1923 remanent wynosi 850 tys. 610 marek.

Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie przełożenstwu i Wydziałowi zgromadzenie wśród oklasków jednogłośnie uchwalilo.

Z porządku dziennego p. Borowski referował sprawę zmiany par. 11 stat. (ustęp 6), dotyczącego taksy wpisu i wypisu uczniów oraz zmianę par. 15 (ustęp 5) co do taksy korporacyjnej dla nowowstępujących do korporacji pryncypałów. Zgodnie z wnioskiem referenta uchwalono taksę wpisu uczniów podnieść z 1000 na 10.000, zaś wypisu z 5000 na

50.000 m., oraz taksy korporacyjnej dla pryncypałów nowowstępujących z kwoty 50.000 m. na kwotę 200.000 m.

Budżet na rok 1923 referował p. R. Kessler, proponując dla pokrycia wydatków podział wkładów rocznych na 4 klasy, a mianowicie na 80, 60, 40 i 20 tys. m., ściąganych w ratach miesięcznych.

W dyskusji p. Nowakowski oświadczył się przeciw podziałowi na klasy, lecz za opłatą jednolitą, którą wybrana komisja mogłaby obniżyć uwzględnienia godnym członkom. Za bierali jeszcze głos pp. Steców, Jabłoński, Landes, Engelkreis i Fabian, poczem znakomitą większością uchwalono progresją z tym dodatkiem, że wysokość wkładki dla każdego członka korporacji oznaczy złożona z 6 osób komisja, w skład której wejdą 3 członkowie Wydziału i 3 powołani z poza Wydziału członkowie Korporacji.

Następnie jednogłośnie uchwalono budżet na rok 1923, obejmujący w wydatkach sumę 29 milionów 900 tysięcy mkp.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali pp. Jabłoński, Engelkreis i Skorodecki a delegatami na zgromadzenie robotników pp. Walkier (zast. Przełożonego) i Wydziałowi: Fuchs Maurycy, Mang i Zielński.

Wydziałowi polecono zatwierdzenie wniosku r. m. Hella, reprezentanta pomocników, w przedmiocie przyjmowania praktykantów, baczenia na to, aby co najmniej mieli ukończone 4 klasy szkoły powszechnej i dania im po przyjęciu ich możliwości dalszego dokształcania się w uzupełniającej szkole fachowej.

Przyjęto do wiadomości i odesłano z wnioskiem dodatnim do Wydziału rezolucję, wniesioną również przez r. m. Hella, dotyczącą spekulacyjnego pozbywania się w chęci nadmiernego zysku lokali większych przedsiębiorstw na cele, z zawodem gospodniorestauracyjnym nie wspólnego nie mającym, przez co pozbawia się pomocników możliwości pracy i tworzy się coraz większe kadry bezrobotnych, narażając ich samych i ich rodziny na brak utrzymania, zawierającą również apel, aby w danych wypadkach odstępowano lokal tylko reflektantom, którzy są zawodowo uzdolnieni.

W końcu na wniosek seniora restauratorów p. Szymona Körnera wśród oklasków uchwalono uznanie dla przełożonego Korporacji r. m. Maksymowicza i prośbę, aby nadal wytrwał w pracy około dobra Korporacji i jej członków.

Tyfus w więzieniu sądu okręgowego w Przemyślu.

Przemyśl, 30 kwietnia.

W więzieniu sądu okręgowego w Przemyślu skonstatowano kilka niebezpiecznych wypadków tyfusu płamistego. Władze winny uczynić wszystko, by zapobiedz rozszerzeniu tej niebezpiecznej choroby.



Rozpasanie i hultajstwo paskarzy na letniskach.

Ofenzywa zdzierców mieszkaniowych, czyli — świeże powietrze tylko dla paskarzy i złodziei.

(rs) Wraz ze zbliżającym się sezonem letnim i wyjazdem na letniska, zaczyna zagrażać ludności nowa z мора w postaci brutalnego, zbrodniczego paskarstwa mieszkaniowego w willach letnich, hotelach i pensjonatach w miejscowościach, cieszących się frekwencją letników.

W gonitwie za rychłem wzbogaceniem się, bez jakiegokolwiek trudu i wysiłku, bez poniesionych ofiar, przygotowują się już teraz paskarze mieszkaniowi do zdzierania żywym skórą z bliźnich, szukających wytchnienia i wypoczynku po całorocznej żmudnej pracy w dusznej atmosferze miast.

Już w latach ubiegłych wprost regułą stały się gigantyczne ceny nietylko za mieszkania sezonowe, ale w letniskach wogóle. Są bowiem także tacy, którzy, stojąc u warsztatów pracy zawodowej we Lwowie, i nie mogąc w nim uzyskać mieszkań, skazani zostali na mieszkanie w okolicy miasta, np. w Brzuchowicach, a dojeżdżanie codzienne koleją do Lwowa.

O ile chodzi o same Brzuchowice, to o korzystnym wpływie tej malarycznej i bagnistej miejscowości na nadwątlone zdrowie osób, szukających pokrzepienia sił, dużo dałoby się powiedzieć. Jest wprawdzie wzorowo urządzony park zabawowy i staw, nawiasem mówiąc zdrowy dla... żab, ale to jeszcze nie stanowi o tem, by mieszkania miały iść na wagę złota.

Gdyby chociaż dla braku rzeki przekopano do Brzuchowic ku uciechu właścicieli perfumerji kanał łączący z niemi... Pełtew! Ale i o tem nie słycać wcale, a paskarstwo mieszkaniowe wzrasta. Przytem całe stopy gnijącego śmiecia i innych wonnych kwiatków urozmaicają pobyt obdartym żywcem z powłoki dżesznej letnikom.

To rozpasanie zdzierstwa mieszkaniowe w Brzuchowicach święci szczególne triumfy i nie wytrzymałe konkurencji nawet największych zdrojowisk.

Za nieumebłowany pokój żądają paskarze po miliony i więcej marek miesięcznie, a niektórzy wymuszają na swych lokatorach wstawianie brakujących okien i drzwi ich własnym kosztem, czyniąc z nich t. sposobem niedobrowolnych, częściowych fundatorów swych realności (vide sprawa skazanego za paskarstwo Sprechera, który za takie same sprawy dostał kryminal i wyrok na bramie) przy równoczesnem oplaceniu milionowych czynszów.

Temu wybujałemu hultajstwu paskarzy po letniskach, z pośród których tylko jako typowego przykładu użyliśmy Brzuchowice, powinno odnośne władze nareszcie położyć kres.

Apel ten kierujemy w imieniu wszystkich interesowanych obywateli do Województwa, w którego mocy leży ukrócenie niebywałych orgii paskarstwa i umożliwienie ludziom wypoczynku i wytchnienia po pracy.

W przeciwnym razie na wyjazd do letnich pozwolić będzie mógł sobie w tym roku tylko paskarz albo złodziej.

Palacze! Bacność!

Od pewnego czasu świat lekarski w Warszawie zaniepokojony jest olbrzymią frekwencją chorób piersiowych, zwiększających się niemal z dnia na dzień.

Epidemia chronicznego kaszlu, będącego niejako pierwszym dzwonem gruźlicy, stała się objawem wielce podejrzanym, tak raptownego wzrostu niebezpiecznej choroby dróg oddechowych.

Zwrócono tylko uwagę, że kaszlowi podlegają przeważnie nałogowi palacze papierosów. Ta okoliczność zwróciła podejrzenie w kierunku fabryk wyrobów tytoniowych.

Warszawski „Kurjer Czerwony“ postanowił zbadać tę sprawę u źródeł.

Wyniki przeprowadzonej ankiety są zdumiewające. Okazuje się, iż obecnie wyrabiane w niektórych fabrykach papierosy, a sprzedawane przeważnie przez lotnych handlarzy-wyrostków, są właśnie przyczyną groźnej choroby piersiowej tysięcy ludzi w Warszawie.

— Podczas gdy dawniej wszystkie gałtunki tytoniu oczyszczano od korzonków, zwanych „szwarą“, których dym przy paleniu podrażnia bardzo górne odcinki dróg oddechowych, obecnie wobec drożyzny tytoniu, wysokich kosztów importu i nie zawsze słusznej zasady amerykańskiej, że „czas to pieniądz“, fabryki zupełnie zaniedbują pielęgnacji tytoniu importowanego, który musi się odleżeć i wyschnąć.

Co gorsze przy badaniu pod mikroskopem zawartości papierosów, spostrzegamy w nich częstokroć nietylko złe oczyszczony tytoń, lecz różne składniki, nie mające nic wspólnego z tytoniem. Więc liście zwykłych drzew kasztanowych, akacyjowych, a niekiedy nawet różne obrzydliwości nie nadające się do druku.

Niezależnie więc od wilgotnej nikotyny oddziaływa nader ujemnie dym papierosów, w którym znajdują się szkodliwe składniki.

Związki te działają ujemnie, wywołując podrażnienie krtani, tchawicy i oskrzeli. Wszystko to stwarza dogodne warunki dla różnych zarazków i sprzyja powstawaniu chorób kataralnych w uszkodzonych szczytach płucnych i błonie śluzowej.

Jeżeli takie zjawiska obserwujemy w produktach fabrycznych, cóż dopiero mówić o papierosach podrabianych przez różnych domorosłych fabrykantów, których podobno jest bardzo wielu.

Dozór sanitarny nad produkcją wyrobów tytoniowych jest więc pobożnym tylko desyderatem zatrwanej rzeszy konsumentów, aniżeli pobleźnie chociażby dokonywaną czynnością.

Nasycanie papierosów saletrą, brud, domieszki włosia, włókienek wełny i bawełny, oraz najrozmaitszych odpadków świadczą o karygodnem niedbalstwie i antysanitarnych warunkach, w jakich odby-

wa się obecnie wyrób papierosów w Warszawie.

Na zakończenie dodajmy, iż wśród robotników, pracujących w fabrykach papierosów, pokaźny procent stanowią chorzy na gruźlicę, choroby skórne i weneryczne.

Doniosłą tą sprawą zająć się winna na tychmiast specjalna komisja sanitarna.

Doniosłą tą sprawą zająć się winna na tychmiast specjalna komisja sanitarna.

Waryatka w czasie pogrzebu opluła księdza i zatrzymała kondukt.

(rs.). Po Lwowie grasuje waryatka Wilhelmina Wanke, znana z kradzieży po kościołach i pijaństwa, z którą policja ma niebawem kłopot i co jakiś czas musi ją zamykać do kryminalu za niejednokrotnie wprost karawaniarskie kawały, jakie urządza. „Kawał“ jednak, jaki urządziła wczoraj na ul. Kaźmierzowskiej był naprawdę karawaniarski, waryatka bowiem wywołała na ulicy skandal i awanturę w czasie -- pogrzebu. Napadła mianowicie na prowadzącego kondukt księdza i opluła go, obrzucając ordynarnymi obelgami. Kondukt pogrzebowy zatrzymano, a niebezpieczną waryatkę mimo jej gwałtownego oporu sprowadzono do kryminalu przy ulicy Jachowicza.

ryatka bowiem wywołała na ulicy skandal i awanturę w czasie -- pogrzebu. Napadła mianowicie na prowadzącego kondukt księdza i opluła go, obrzucając ordynarnymi obelgami. Kondukt pogrzebowy zatrzymano, a niebezpieczną waryatkę mimo jej gwałtownego oporu sprowadzono do kryminalu przy ulicy Jachowicza.

Wyroki śmierci na studentów ruskich.

(rs.). Wczoraj odpowiadali przed ławą przysięgłych w sądzie karnym uczniowie gim. ruskiego 21-letni Jan Triska i 19-letni Bohdan Zaiko za rozszerzanie odezwoj tajnej organizacji ruskiej „Kobus“, ogłaszających wyroki śmierci na tych studentów Rusinów, którzy uczęszczają na polski uniwersytet. Odezwy te były w żałobnych ramach, opatrzone krzyżem i zapowiadały „zdrajcom“ w najlepszym razie śmierć moralną wśród swego społeczeństwa.

Odezwy te, świadczące o zbrodniczej podburzającej robocie agentów bolszewicko-petruszewyczowskich wśród ludności i młodzieży ruskiej, przyłapała policja i wczoraj za kolportowanie ich skazano Triskę na trzy miesiące więzienia. Drugiego oskarżonego uwolniono.

Rozprawie przewodniczył r. Mayer.

—OO—

Przyłożyli mu nóż do piersi i bili dragami.

Za cenę zrabowania 9 litrów wódki.

(rs.). W tych dniach staną we Lwowie dwaj parobcy z Łaszczowa koło Rawy Ruskiej, Iwan Ullurski i Franciszek Piękny, oskarżeni o napad rabunkowy, dokonany na osobie kupca Rubinsteina, któremu zrabowali 9 litrów wódki. Ofiarze napadu przyłożyli nóż do piersi, a następnie pobili ją ciężko dragami,

poczem odebrali zdobycz, wartości pół miliona marek.

Bronili się początkowo, że napadu dokonali w stanie pijaństwa, ale policja stwierdziła, że jest to nieprawdą i przystawiła ich przed sąd doraźny do Lwowa.

—OO—

Tajemnicza szajka włamywaczy we Lwowie.

(rs.). W nocy z niedzieli na poniedziałek dokonali nieznanego sprawcy włamania w pasażu Hausmana, gdzie zaledwie parę dni temu obrabowano w nocy jeden z kantorów tamtejszych. Tym razem złodzieje włamali się do magazynu bławatnego Merkla i po zrobieniu

wyłomu w piwnicy okradli magazyn na szkodę 40 milionów marek.

Policja prowadzi śledztwo celem wykrycia tajemniczej szajki, systematycznie w tej okolicy grasującej.

—OO—

Stracenie mordercy w Tarnopolu.

(rs.). Jak donoszą z Tarnopola, wczoraj stracony tam został na podstawie zatwierdzenia wyroku śmierci przez Prezydenta Rzplitej i sąd najwyższy morderca czterech osób, b.

podoficer wojska ukraińskiego, Łukasz Ratuszny. Zbrodniarza rozstrzelano na dziedzińcu więzienia sądu okręgowego o godzinie 6-tej rano. Przed śmiercią morderca odrzucił z g-

burzeniem propozycję spowiedzi, miotając przekleństwa i obelgi. Opierał się również wyprowadzeniu z celi na plac egzekucyjny, tak, że musiano go przemocą zwięzać i przewieźć, a następnie przywiązano go do słupa, ponieważ usiłował zbiedz z dziedzińca więziennego. Śmierć poniósł natychmiast, ugodzony czterema kulami.

Morderstwo na tle rodzinnem.

Przemyśl, 29 kwietnia.

W Nowosiólkach powiat Przemyśl, rozegrała się w ubiegłym tygodniu krwawa tragedia rodzinna. Iwan Terendyj, zamożny wieśniak, chciał sprzedać majątek ziemski. Niezadowolony z tego powodu zięć Józef Antoniuk odgrażał się teściowi, a gdy ten mimo pogroźek majątek sprzedał, rozgorzyczony Antoniuk wpadł w nocy do mieszkania i kilkakrotnym uderzeniem kolbą karabinową, zamordował leżącego w łóżku Terendyja.

Sprawcę aresztowano.

Groźny pożar.

Podpalacze grasują koło Kamionki Strum.

(rs.). Onegdaj w nocy wybuchł groźny pożar w Kozłowie koło Kamionki Strumiłowej. Ofiarą rozszalałego żywiołu padły gospodarstwa Antoniego Michałskiego, oraz Wincentego Rozwadowskiego, wraz z inwentarzem żywym, a mianowicie 1 koniem, 6 sztukami bydła, 5 nierogacznym i 30 sztukami drobiu. Gdyby nie natychmiastowy ratunek, pastwą pożaru mogła paść cała wieś.

Oba gospodarstwa podpaliła ręka zbrodniarza równocześnie. Na trop podpalaczy dotychczas policja nie wpadła. Szkoda przekracza 30 milionów.

NADESZLANE.

Nie kupuj obuwia póki nie oglądniesz wystawy
MAGAZYNU OBUWIA „MIKADO“
20 AKADEMICKA 20
gdzie P. T. urzędnicy i urzędniczeki otrzymują 5% zniżkę z konkurencyjnych cen wystawowych. 1607

ZAKŁAD DENTYSTYCZNY
Dra I. Uricha i Fr. Uricha
Kopernika 12, ord. od godz. 9-1. i od 3-5. 17809

—OO—

Tajemniczy dach zmarłego chłopa.

IXII.

(rs) Dnia 30. listopada ks. Minko, którego zaprzysiężone zeznania podaliśmy w poprzednim artykule, odwiedził ponownie dom Demczyńskich w Brodach.

W parę minut zaledwie po przybyciu ks. Minki, zaczął się podejrzany szelest w pokoju — w którym zjawiska odbywały się. — Wówczas córka ks. Demczyńskiego wypowiedziała słowa:

Wasyłko! Są tacy, którzy nie wierzą, że ty przychodzisz z tamtego świata. Napisz na kartce słowo: „Jezus Chrystus“ i narysuj trzy krzyże.

Po chwili na kartce w skrzynce ukazały się słowa: „Jezus Chrystus“ oraz trzy znaki krzyża.

Ks. Klinko, kończąc zeznania stwierdził, że skłonny jest uwierzyć w nadprzyrodzone przyzwykne zjawiska w Brodach. Oszustwo wyklucza.

Sekretarz starostwa Michał Szust opowiada, że w czasie obecności w domu pp. D. usłyszał nagle poruszanie się skrzynki w ciemnym pokoju. Była godzina 7. wieczorem. Na pytanie ks. Demczyńskiego:

— Dokąd dziś będziesz?

Duch odpowiedział w ten sposób, że wybił 8 uderzeń, co miało oznaczać, że do 7 godz. 8-mej wieczór. I spełniło się to istotnie.

Z kolei wysunęła się z pod łóżka skrzynka z książkami z głośnym łoskotem, a po wyjęciu z niej zapisanych kartek cofnęła się na swoje miejsce z powrotem.

Student praw p. Józef Sirko zeznał zaprzysiężony, że wyklucza możliwość wszelkiego oszustwa i oświadczył, że przypisuje zjawiska sile nadprzyrodzonej. Czego był świadkiem Sirko w domu Demczyńskich, o tem piszemy w następnym numerze. (C. d. n.).

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Czarni — Pogoń. Przed zawodami footballowymi odbyła się na boisku w obecności reprezentacji obydwu klubów krótka uroczystość wręczenia pięknego pucharu przez wiceprezesa I. LKS. „Czarni“ Dra Stahla z okazji 15-letniego jubileuszu Pogoni.

Wiceprezydent Dr. Stahl składając bratniemu klubowi życzenia dalszego świetnego rozwoju, wzywał do harmonijnej i uczciwej pracy na niwie wychowania fizycznego dla dobra Naszego Narodu i Naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Za złożone życzenia dziękował w imieniu Pogoni wiceprezes inż. Parylak.

Po tej skromnej, lecz nacechowanej serdecznością uroczystości nastąpiły nasze lokalne „derby“ footballowe. Drużyny Czarnych i Pogoni wystąpiły w swych najsilniejszych składach wobec ponad pięciotysięcznej reszcy widzów. Pomimo urabianej od kilku dni przez ołtam prasy opinji, że Czarni z założenia ulegną, że chodzić tylko będzie o różnicę bramek... Czarni zdobyli się na taki wysiłek woli, grali z taką ogromną dozą ambicji i poświęcenia, iż nie wiele brakowało, aby zejść jako zwycięscy z boiska.

Przez onegdajszą grę zrehabilitowali się

Nadszedł wielki transport Bielizny męskiej i krawatów

statniej mody do znanego GAZYNU NOWOŚCI: „THE GENTLEMAN“ LWÓW — PLAC HALICKI 12 (róg Batoreg.) 18027

Czarni w oczach naszej publiczności, zyskując sobie nowe masy sympatyków. Niedzielną gra Czarnych przypominała nam świetne spotkania z Ujpesti i Victorią Żiżków.

Dla wyjaśnienia sposobu i systemu gry obydwu klubów musimy podkreślić, że Pogoń i Czarni to dwie odmienne szkoły. Pogoń używa krótkiego, przyziemnego podawania przy użyciu więcej kombinacji środkowych napastników przy taktycznym posuwaniu się na pole przeciwnika. Ulubionym też sposobem gry Pogoni są charakterystyczne solowe przeboje. System gry Czarnych: długie podawanie piłek na skrzydła, więcej egoistyczna gra skrzydłowych i podciąganie pod bramkę — a następnie centry góra. Pomoc gra w ściśle określonych odstępach za atakiem i to różnym podczas atakowania przeciwnika i obrony. Obrona stosuje niezawodny system przeciwko wszelkim przebojom — system jednego back'a.

Każdy system gry racjonalnie stosowany prowadzi do celu i stanowi o powodzeniu drużyny. Jaskrawym tego przykładem niedzielne spotkanie. Pogoń grała jak zwykle dobrze i pomimo, że posiadała wybornie zgrany atak ze skąd świetną trójką środkową — atak ten nie zdziałał.

Tym razem świetnie grająca pomoc i obrona Czarnych uniemożliwiała i paraliżowała wszelką akcję Pogoni w kierunku zdobycia bramki.

Atak Czarnych posiada jeszcze liczne nie domagania: słabe techniczne opanowanie piłki, niepewne i niecelowe podawanie oraz brak zgrania się.

Materiał ludzki posiadają Czarni pierwszorzędny. Zapytany po meczu trener Pogoni p. Fischer o wartość drużyny Czarnych oświadczył: „Tą drużyną zdobywam po trzech miesiącach treningu — mistrzostwo Polski“.

Pomoc Pogoni grała b. słabo — „trybunowy“ gracz Schneider popisywał się wcale nieproduktywnie sztukami z piłką. Najlepszym z obrony był Ignarowicz. Bramkarz Haczewski dobry — chwycił niejedyn ostry strzał.

Z Czarnych na wyróżnienie zasłużyli: Hawling, Hauler, Knickiński, Witkowski, Müller, Drapała i Karnecki.

Przebieg gry następujący:

Czarni narzucają bardzo ostre tempo gry, które Pogoń przyjmuje. Interesujące i zmienne sytuacje, piłka przechodzi raz pod tę to pod drugą bramkę. Walka zupełnie otwarta — chwilami tylko posiadają dominującą przewagę raz Pogoń raz Czarni. W 7 m. pada pierwsza bramka dla Pogoni; prawie skrzydło Juras strzela na bramkę — Winnicki chwytwa w ręce, lecz piłkę przepuszcza pomiędzy nogi, ułatwiając w ten sposób Pogoni zdobycie punktu. W tym momencie okazał się Winnicki słabym i zdradził wielkie zdenerwowanie, które nie powinno mieć miejsca u bramkarzy. W zamian Czarni zrywają się do ataku i uzyskują w 12 min. przez Drapałę piękny strzał z podania Karneckiego 1 goal.

Następują zmienne sytuacje. W 29 min. pomocnik Czarnych wskutek fałszywego uderzenia wpakowuje piłkę w siatkę Czarnych, przyczyniając się w ten sposób Pogoni do zapisania na swe dobro — drugą bramkę. Pogoń gry kończy się stosunkiem 1:2 dla Pogoni.

Po zmianie miejsc w 22 min. wyrównują Czarni przez Kopcia St. Stosunek bramek 2:2. Obie drużyny wysiłają się, aby zdobyć rozstrzygający punkt. Wspaniała i emocjonująca gra obron obydwu klubów, publiczność z zapartym oddechem śledzi przebieg gry. Ostatnie minuty należą bezsprzecznie do Czarnych — szereg oddanych strzałów przestreliwają Czarni, lub chwytwa doskonale usposobiony bramkarz Pogoni Haczewski. Gwizdek sędziego przerywa zawody — publiczność frenetycznymi oklaskami żegna schodzące drużyny z boiska.

Czarni byli za swą nadzwyczajną grę przedmiotem specjalnej owacji.

Sędziemu Dr. T. Dudrykowi udało się w zupełności obediwie drużyny utrzymać w karbach.

Zawody rozegrane w sobotę 28. bm. o mistrzostwo klasy B pomiędzy Pogonią II, a Spartą przyniosło wysokocyfrowe zwycięstwo Pogoni w stosunku 10:0.

Orleża—Hasmonea II. 1:1.

Czarni III—Lwówianka 5:0.

Pogoń III—Lechia III 5:0.

B. s.

UCZONY PZY KASZCIE ZECERSKIEJ.

Warszawa. (telef.). Dzisiejszy „Ekspres Poranny“ donosi, że kierownik pracowni biologicznej warszawskiego Towarzystwa Naukowego stoi obecnie jako praktykant zecerski i pracuje przy kaszcie drukarni „Cotti“ Czyń to nie dla eksperymentu albo z upodobania, lecz z nędzy. Od lutego bowiem Tow. Naukowe nie wypłaca swoim pracownikom pensyj, gdyż samo nie ma pieniędzy.

SPRAWA UJEDNOSTAJNIENIA PRAWODASTWA GÓRNICZEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) W najbliższym czasie omawiany będzie przez Radę Ministrów projekt ujednostajnienia prawodawstwa górnictwa. Został on już opracowany, a z chwilą ustalenia przez nasze instytucje prawodawcze zastąpi on odpowiednio rozdziały ustaw państw zaborczych. W najbliższym czasie ma nadejść zapowiedziany w tej sprawie memoriał sfer przemysłowych górnośląskich, będący w opracowaniu. Praca nad tym memoriałem, którą kieruje p. Stanisław Bukowiecki, prezes prokuratury generalnej, była niezmiernie żmudna, zwłaszcza w odniesieniu do ustalenia jednolitej nomenklatury.

Najcudowniejszy film francuski Gaumont'a!

DWIE DZIEWCZYNNKI PARYŻA

Pierwszy seans rozpoczyna się punkt.: w KOPERNIKU o g. 4 30, w MARYSIENCE o g. 5 00.

Tona węgla będzie kosztowała o 10.000 Mk. mniej.

Warszawa. (telef.). Z powodu obniżenia podatku węglowego dla węgla górnośląskiego z 40 procent na 35 procent, cena węgla górnośląskiego zostanie obniżona o 9 do 10 tys. mar. polskich. Będzie więc wynosić 226 tys., a nie jak dotychczas 236.000 marek. Cena miała być

dziesięć razy zniżona z 123 na 113 tys. marek. Należy skonstatować, uwzględniając stosunek marki do dolara, że ostatnie ceny węgla górnośląskiego będą znacznie niższe niż ceny węgla zagranicznego.

—00—

Turcja gwałci układ angorski i usiłuje wyrzucić nacisk na Francję.

Paryż. (Pat.). W kołach francuskich zajmują się żywo sprawą obecności na granicy Syrii dwóch dywizji tureckich, które, jak doniesiono, mają być niebawem wzmocnione przez dalsze dwie lub trzy dywizje. Przepuszczają tu, że ta koncentracja wojsk, będąca pogwałceniem układu angorskiego ma na celu wywarcie nacisku na Francję w chwili rozpoczęcia rokowań lozańskich. Takie stanowisko Turcji jest niedopuszczalne, jeżeli się weźmie pod uwagę, że rząd francuski zachowuje wobec Turcji postawę życzliwą. Należy

należy zaznaczyć, że stanowisko Turcji stoi w rażąco kontrastie z tonem pełnym kurtuazyj, jaki cechuje zachowanie się Ismeta paszy w oLzanie. Na skutek narady, jaką odbył Poincare z generałem Pell'em i Weygand'em wysłane zostaną zapewne do Syrii dwie nowe dywizje wojsk kolorowych. Prawdopodobnie zwróci się również rząd francuski do rządu angielskiego z propozycją przyłączenia się do tej akcji w celu zapewnienia bezpieczeństwa w Mezopotamii.

—00—

Francuska flota wojenna w pogotowiu.

Warszawa. (telef.). Według doniesień prasy, potwierdza się wiadomość, o zgromadzeniu w Tulonie wielkiej floty wojennej, przygotowanej do ewentualnego wyruszenia w kierunku

ku na Konstantynopol. Podane przez prasę angielską wiadomości o zamiarze wysłania ultimatum do Turcji, nie doznały dotychczas z żadnej strony potwierdzenia.

Sensacyjne szczegóły z procesu niemieckich fałszywców.

Warszawa. (telef.). Według wiadomości z Berlina, trybunał państwowy w Lipsku wznowił wczoraj publiczne obrady nad sprawą fałszywostw niemiecko - ludowej partii wolności. Broniąc się przed pewnymi zarzutami oskarżycieli, wystąpił poseł Graefe z sensacyjnymi deklaracjami, według których rząd niemiecki był dokładnie poinformowany o ca-

łej działalności mobilizacyjnej nacjonalistycznych organizacji, które są każdej chwili gotowe oddać się do rozporządzenia rządu. Poseł dodał, że rząd obecny, wskutek niebezpieczeństwa, grożącego ze strony Polski, zapatrjuje się na sprawę nacjonalistycznych organizacji zupełnie inaczej, niż poprzedni.

—00—

Podkomisja sejmowa chce skrzywdzić urzędników wyższych stopni.

Warszawa. (telef.). Podkomisja dla ustawy o uposażeniu urzędników odroczyła swe prace do 16 maja. W podkomisji ujawniły się tendencje, ażeby zaprojektowane przez rząd uposażenie urzędników wyższych stopni

zmniejszyć na korzyść niższych stopni służbowych i nie podwyższając ogólnego wydatku na placę urzędnicze, zwiększyć przewidziane dla najniższych stopni służbowych, t. z. minimum egzystencji.

JUTRO NIEMCY OGŁOSZĄ PROPOZYCYJE W SPRAWIE REPARACJI.

Wiedeń. (Pat.). „Sonn u. Montagsztg.“ z Berlina. Narady gabinetu niemieckiego nad propozycjami w sprawie odszkodowania już się zakończyły. Propozycje zostały sformułowane. Sądzą, że konferencja z przywódcami stronniactw nie spowoduje zmian w redakcji propozycji. We środę propozycje niemieckie będą ogłoszone.

Warszawa. (telef.). Berliński korespondent „Daily News“ podaje pewne informacje o nocie rządu niemieckiego do państw sprzymierzonych. Według tych informacji, nota będzie zawierała **przrzeczenie 30 miliardów**, przy czym rząd niemiecki zgodził się ewentualnie na podwyższenie tej sumy w razie, gdyby komisja międzynarodowych eksportów uznała, że Niemcy mogą więcej zapłacić. W komisji ekspertów **musieliby jednak Niemcy wziąć udział**, jako strona równouprawniona. W sprawie bezpieczeństwa, nota ma się ograniczyć tylko do powtórzenia poprzednich propozycji. Komentując powyższe informacje, stwierdza „Westminster Gazette“, że notę tego rodzaju należy uważać z góry za odrzuconą przez rząd francuski. -- Podobnie wypowiada się „Temps“.

WAŻNA UCHWAŁA KONFERENCJI MIĘDZYMINISTERYALNEJ.

Warszawa. (telef.). W Ministerstwie spraw zagran. odbyła się dnia 27 kwietnia konferencja międzyministerialna w sprawie instytutu naukowego w Rzymie im. św. Stanisława. Konferencja zajęła się zgodnie z uchwałą Rady min. wyjaśnieniem spornych kwestyj i ułożyła projekt statutu prawnego powyższego instytutu, który daje z jednej strony szerokie i realne podstawy zarządowi biskupa krakowskiego, z drugiej strony określa na czem polega przewidziana przez Konstytucję sejmową z roku 1764 protekcja i opieka nad fundacją Państwa Polskiego. Uznano, że część zabudowań instytutu powinna być przeznaczona na cele naukowe polskie. Uchwała ta ma dla nauki historii polskiej doniosłe znaczenie.

MARSZAŁEK FOCH POJEDZIE DO BELGRADU.

Wiedeń. (Pat.). „N. Fr. Presse“ cytuje w doniesieniu z Belgradu informację „Tribuny“, pochodzącą rzekomo z pewnego źródła, że marszałek Foch przybędzie do Belgradu na kilka dni.

Wiedeń. (AW.). W przejeździe do Warszawy marszałek Foch zatrzyma się w Wiedniu, gdzie zabawi parę godzin. Ze względu na to, że marszałek francuski po dłuższym pobycie w Polsce, uda się do Pragi czeskiej, dzienniki przypisują wizycie wielkie znaczenie polityczne.

„PARIZETTA“ Obraz wytwórni „GAUMONT“. W gł. rolach: uroczą Sandra Milowanof i słynny komik Francyi M. BISSOT
Dziś w teatrze świetln. **APOLLO**

Prezydent Rzpltej na Pomorzu.

PRZYJAZD DO GDYNI.

Gdynia. (Pat.). Pociąg prezydenta Rzeczypospolitej zjechał na stację o godz. 9-tej rano. Na peronie oczekiwali p. prezydenta przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych. Z dworca udał się p. prezydent na poświęcenie kamienia węgielnego pod budynek nowego Dworca kolejowego w Gdyni. Na drodze do portu wzniesiono 5 bram tryumfalnych z napisami: własny port to potęga. Imieniem polskiej gminy gdańskiej przemówił — przemówił do p. prezydenta przez jej p. Leszczyński, który oświadczył: —

Należąc do tej nieszczośliwej mniejszości narodowej, pozostawionej po zagranicaniu Ojczyzny czujemy się jednak tego narodu żywą częścią i wszystkie siły nasze poświęcimy pomysłnemu jego rozwojowi. Stanowisko nasze w Gdańsku nie jest łatwe i przyjemne. Ułamy jednak, że Rzeczpospolita z żelazną konsekwencją przeprowadzi i utrwali wszystkie swoje uprawnienia w Gdańsku i zapewni w ten sposób wolnemu miastu prawdziwą wolność w ścisłym związku z Rzeczypospolitą. My zaś wytrwamy tutaj w duchowej łączności z macieżą, bo jej źródłem jest stałe i wier-

ne uczucie miłości Ojczyzny oraz wiara, że Ojczyzna użyje nam tej wielkiej opieki.

W orszaku p. prezydenta znajdowali się m.in. z premierem Sikorskim na czele, marszałkowie sejmu i senatu, grono posłów oraz korespondenci obcych okrętów wojennych, stojących na kotwicy w porcie gdańskim. Do Gdyni przybyli w celu powitania p. prezydenta szef sztabu generalnego armii estońskiej gen. Läl, szef estońskiego sztabu morskigo komandor baron Sala i komandor Oeretz, dalej angielski atache morski w Warszawie Wels, francuski atache morski w Warszawie kapitan Julivet i atache wojskowy estoński w Warszawie pułk. Juncker. W chwili gdy na okręcie „Komendant Pilsudski“ ukazała się bandera Rzeczypospolitej rozległy się z okrętów powitalne salwy armatnie. Po dokonaniu przeglądu odwiedził p. prezydent okręty wojenne stojące w porcie. — Opuszczającego pokład p. prezydenta pożegnał torpedowiec francuski 21 strzałami armatnimi. Następnie po odwiedzeniu torpedowców angielskiego i estońskiego powrócił p. prezydent na pokład okrętu „Komendant Pilsudski“ gdzie przyjmował delegacje.

—00—

podejrzliwie, nie rozumiejąc o co chodzi, a zło-dziej, tymczasem umknął z walizką. Policja, jednak udało się go wyszukać.

Program przyjęcia marsz. Focha we Lwowie.

W dniu wczorajszym odbyło się w Województwie posiedzenie obszernego komitetu przyjęcia marszałka Focha we Lwowie 10. maja. Gł. Tuliś przedstawił szczegółowy program przyjęcia a po nim przemawiali dyr. Łużecki, prez. Barwicz, r. Doszolt i r. Krzeczunowicz. Po obszernej dyskusji, uchwalono program uroczystości.

Miasto będzie na przyjęcie dostojnego gościa 10. maja, udekorowane chorągiewami o barwach polskich i francuskich.

Na ulicach od dworca do śródmieścia ustawione będą szpalery młodzieży wszystkich szkół lwowskich oraz wszystkich organizacji, Stowarzyszeń i cechów ze sztandarami.

Organizacje, Zrzeszenia i Stowarzyszenia — które chcą wziąć udział i ustawić się w szpalery na ulicach przejazdu, mają zgłosić swój udział do dyr. urzędu budowniczego Magistratu Łużeckiego, ratusz, III. p., drzwi nr. 129, najdalej do 4. maja.

Ogólne zarządzenie profesorów Politechniki uchwalilo nadać marszałkowi Francyi, Anglii i Polski, Fochowi, honorowy doktorat inżynierski. Dyplom wręczony będzie podczas pobytu marszałka we Lwowie.

Nota niemiecka przyczyną gwałtownego spadku marki.

Warszawa. (telef.). Pomimo ścisłej tajemnicy, w jakiej utrzymuje rząd niemiecki notę w sprawie odszkodowań, pewne wieści z kół politycznych przedstały się na giełde, wywołały ponowny spadek marki. Poza tem ukazał się wczoraj komunikat, że Reichsbank widzi się zmuszonym powiększyć drogą masowych zakupów zapas złota, wskutek tego, że odno-

wienie akcji ratowania marki niemieckiej kosztowało już w ciągu ostatnich kilku dni 85 milionów marek złotych, otrzymanych z rezerw zagranicznych. Wiadomość powyższa wywołała w godzinach wieczornych na wczorajszej giełdzie nową gwałtowną falę zniżkowa.

—00—

ZWIĄZEK SĘDZIÓW I PROKURATORÓW PRZECIW PRZYJMOWANIU ORDERÓW.

Warszawa. (telef.). W dniu 29 kwietnia na posiedzeniu „Związku sędziów i prokuratorów“ uchwalono ponownie, że sędziowie polscy nie powinni przyjmować żadnych orderów krajowych, ani zagranicznych. Uchwała ta spotkała się z energicznym protestem wielu sędziów, którzy uważają, że w niektórych wypadkach może być niewłaściwym odmówienie przyjęcia odznaczeń zagranicznych, nadawane osobom, piastującym wybitniejsze stanowiska społeczne, obok swego urzędu sędziowskiego.

PRZEDSTAWICIELE POLSCY PRZY TRYBUNALE MIĘDZYNARODOWYM W HADZE.

Warszawa. (A. W.). Rząd polski mianował swymi przedstawicielami przy Trybunale Międzynarodowym w Hadze profesorów Rostworowskiego i Cybichowskiego, pp. Szebekę i Kucharszewskiego.

STRAJK W PRZEMYSŁE ŁÓDZKIM.

Łódź. (A. W.). Szereg związków zawodowych wystąpił z żądaniem podwyżki od 15 do 150 procent. Pracodawcy jednak w większości wypadków nie uwzględnili tych żądań, skutkiem czego wybuchł strajk w różnych gałęziach przemysłu, jak czapników, pracowników grawerskich, krawców itp.

„LAPCIE BATJARA“!

Warszawa. (Telef.). (z). Onegdaj wracał do Warszawy poseł na sejm, Stanisław Wiszniewski w wagonie pozostawił on walizkę z rzeczami. — Kiedy wrócił do wagonu, zobaczył jakiegoś człowieka, który skierował się z jego walizką ku wyjściu. Poseł Wiszniewski zawołał „lapcie batjara“. Ponieważ jednak w Warszawie nie znają tego wyrazu, tłum przyglądał się krzyżaczemu

LUBOMIRSKI PREZESEM POLSKIEGO KOMITETU IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

Warszawa. (telef.). Prezesem polskiego komitetu igrzysk olimpijskich wybrany został b. poseł Rzeczypospolitej w Waszyngtonie, Kazimierz Lubomirski.

—00—

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO TEATR WIELKI.

Wtorek 1 maja o godz. 3 pop. „To co najwężniejsze“ sztuka w 4 akt. Jewreimowa (staramien Komitetu święta robotniczego).

Wtorek 1 maja o godz. 7.30 „Hugenoci“ opera w 3 akt. Mayerbeerca.

TEATR MAŁY

Wtorek 1 maja z powodu generalnej próby z „Tragedii dzieci“ teatr zamknięty.

TEATR NOWOŚCI

Wtorek 1 maja o godz. 7.30 „Frasquita“ operetka w 3 akt. Lehara.

—00—

„Tragedya dzieci“. W Teatrze Małym również we środę odbędzie się premiera sztuki Schönherrca, którą teatr lwowski w Polsce wystawia po raz pierwszy. Sztuka obiegła dotąd wszystkie sceny niemieckie oraz sceny szwedzkie i duńskie. Niepospolite to dzieło wyrwie z pewnością silne wrażenie na widza. Główne role grają pp.: Justan, Romanówna i Dąbicka.

„Labędzie jeziora“. Po raz pierwszy we Lwowie ukaże się w środę ten prześliczny, bardzo wartościowy balet fantastyczny Czajkowskiego, do którego wystawienia scena nasza przygotowywała się od dłuższego czasu. Poza wartością artystyczną, podkreślić należy scenerię tego arcydzieła baletowego, ujętu w ramy

Nowy program **Teatr „Bagatela”**

Od wtorku 1. maja 1923.

CZĘŚĆ I. „Awello” zar. sceniczny. **CZĘŚĆ II. solowa: Brönowski, Mirski, Mirbau tańce, Wauterry Duo-tańce akrob. Jenny i Willy Sardo w tańce modern. CZĘŚĆ III. Sketsch pióra Au-ki p. t. „Czwarta rewizja”. Początek punktualnie o godz. 8-30 wiecz. 1652**

takich dekoracji jak dno jeziora oraz park z labędziami. Teatr Wielki postarał się znowu o piękne dekoracje i kostiumy, zwłaszcza kostiumy 34 labędy, będą swego rodzaju małą sensacją. Reżyseruje A. Fortunato, przy pulpicie dyrygenta A. Stadler. Obok N. Kirsanowej i A. Fortunato występują pierwszorzędne siły naszego baletu jak Burkačka, Ciesielska, Biczówna, Gorecka, Ciesielski, Morawski dalej Kopeczyński, — Helski-Kowalski i kilkadziesiąt innych osób.

Komitet Obchodu Konstytucji 3-go Maja — urzędnie w dniach 1, 2 i 3. maja w biurach Towarzystwa Szkoły Ludowej przez cały dzień.

Komitet pozwala sobie przypomnieć, — że puszki zbórkowe we wtorek dnia 1. maja, od godz. 4-6, w biurach T. S. L., ul. Fredry 3, I. p.

Nalepki nabywać można w sklepach i kioskach inwalidzkich, w większych ilościach dla biur i miedzów wydaje się od dnia 1. maja popołudniu, w sklepie T. S. L., na który udzielili łaskawie pomieszczenia Wł. Wroniński w awym lokalu przy pl. Maryackim 1. 10, tudzież w biurach Towarz., ul. Fredry 3.

Cena nalepek wynosi 200 Mk. od sztuki. — Z zakupem nalepek należy się spieszyć.

Telegramy T. S. L. Związek Okręgowy T. S. L. wprowadza ponownie w użycie „Telegramy T. S. L.” nadające się do nycia przy wszelkich okazjach gratulacyjnych, jak n. p. z racji ślubu, imienin itp. i meżące tym samym doskonale zastąpić kosztowne telegramy pocztowe. Blankiet Telegramu T. S. L. wydany na pierwszej jakości czerpanym, z allegoryą T. S. L., jest do nabycia w Związku Okręgowym T. S. L. przy ul. Fredry 1. 3, parter, od godz. 6-8 wiecz. Cena jednego egzemplarza 500 Mk. Żądać we wszystkich księgarniach i handlach papieru.

Rekwas Sokół. Celem wzięcia udziału w uroczystości Trzeciego Maja wzywa się wszystkich druhów i druhny do bezwarunkowego zebrania się w gniazdach swoich, skąd wyruszą zorganizowane pochody ze sztandarami do Sokola-Macie rzy, a stąd na miejsce zbiórki. Obowiązkiem mundur sokół, lub sama czapka, a co najmniej odznaka sokola z kokardą. Udział w pochodzie tak umundurowanych jak i bez munduru druhów obowiązkowy. Po uroczystości wspólny odmarsz i defilada przed władzami sokolimi. Szczegółowe rozkazy w gniazdach. Dzielnica V. Sokół Macierz.

Biura Fizykatu miejskiego zostały przeniesione z Ratusza do nowego lokalu przy pl. Dąbrowskiego 1. 3; I. piętro.

Raut wiosenny. Komitet Budowy II-go Domu Techników zawiadamia, że Raut wiosenny, urządzony staraniem Komitetu, odbędzie się dnia 9-go maja br. i jak już donieśliśmy w salach Pałacu Sztuki na Placu Targów wschodnich. Dowiadujemy się, że artyści teatrów naszych łaskawie przyrzekli swój współudział. Inne liczne i ciekawe atrakcje przygotowywano przez pomysłowy Komitet, są na razie odkryte mgłą tajemniczości.

I. Polski Zjazd filozoficzny odbędzie się we Lwowie w czasie od 10 maja do 13 maja roku bieżącego. O żywym zainteresowaniu, jakie projekt urzędnika tego Zjazdu obudził, świadczy fakt, że dotąd zapowiedziano 70 referatów z całej Polski. Otwarcie Zjazdu odbędzie się w czwartek 10 maja o godzinie 10 rano w Auli Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach posejmowy). Na otwarciu tem wygłosi profesor Uniwersytetu warszawskiego, Dr. Władysław Witwicki, odczyt p. t. Z filozofii nauki.

(rs) **Insp. Lukomski na Uniwersytecie.** Nowa katedra ma powstać przy wydziale prawa na lwowskim uniwersytecie, a mianowicie katedra techniki śledztwa, wykładanej na III. roku praw. Wykłady ma objąć inspektor policyi p. Lukomski.

(rs) **Echa aresztowania adwokata lwowskiego.** Niedawno aresztowany pod zarzutem usiłowanego przekupstwa urzędnika w sądzie wojewskowym adwokat lwowski dr. Hirschsprung, został wypuszczony z aresztów za kaucją.

(rs) **Rozbił trzy zamki i odgrażał się.** Komisarzowi II. policyi państw. doniesiono, że właściciel realności przy ul. Królowej Jadwigi 1. 8 — szewc i dorobkiewicz wejmny Mojżesz Heit był lokatorów najordynarniejszymi wyrazami, a pani szewcowa była już za podobne kwiatki karana 5-dniowym aresztem. Onegdaj w czasie nieobecności lokatorki ubogiej Anny Abgut — Heit po rozbiciu trzech zamków, bez wyroku sądowego, wyrzucił jej wszystkie rzeczy, a jej samej nie chciał wpuścić do mieszkania. Dopiero na interwencję kom. pol. Strykowskiego z II. komisarjatu wstawiono rzeczy z powrotem, — co nie przeszkadza jednak Heitowi w pogroźkach, że wspomnianą wdowę znowu wyrzuci na bruk. — W romantycznych kawałach, jakie urządza, posługuje się swą córeczką Różią, mówiąc, że u nas ten jest górą, kto silniejszy. Takiego obywatela warteby nieco pencyzyć o kardynalnych zasadach traktowania bliźnich, by odzwyczaić go od okazywania na przyszłość obławów złego humoru, ze szkodą drugich.

ZJAZD KOLEŻEŃSKI. Celem urzędnika zjazdu, upraszamy kolegów, którzy zdali maturę w r. 1909, w I. szkole realnej we Lwowie, podać o sobie wiadomość na adres: Julian Dąbrowski, Lwów, Akademicka 2. 18021.

Z muzyki. W środę dnia 2. maja odbędzie się koncert głośnego pianisty prof. Franciszka Łukasiewicza. Uszeń Leszetyńskiego, Busoniego i Godowskiego wystąpi u nas z programem bardzo interesującym, obejmującym utwory: Schumanna, Chopina, Czajkowskiego, Skriabina i Liszta. Dotychczasowe tego koncertu odbyte w Berlinie, Peszcie, Wiedniu, Dreźnie, Badeniu, Hamburgu, Warszawie i wielu większych miastach Polski ustaliły nadzwyczaj pochlebne opinie o jego wielkiej odtwórczej sztuce. Gra jego dojrzała, mięska, oparta o znakomitą, brawurową technikę, pełna wczucia się w odtwarzane utwory, wysoce indywidualna — świadczy o wybitnym talencie artysty. Ogromny repertuar, którym pianista ten dysponuje jest miarą wszechstronności jego talentu, o którym krytyka wypowiedziała się jaknajpochlebniej. Nie ulega kwestji, że koncert ten i w naszym miasteczku z pewnością wzbudzi wielkie zainteresowanie i ściąganie tłumy do sali Towarzystwa muzycznego.

„Komitet pomocy dla inteligencji” sekcya K. Z. P. dziękując wszystkim ofiarodawcom za złożone dotąd dary, przypomina znowu społeczeństwu ciężką dolę emerytów. Wspieramy tylko tych, którzy z powodu wieku lub choroby pracować nie mogą, wspieramy dzieci wdów, którym nieraz grozi gruźlica wskutek złego odżywiania. Dla kuchni naszej przy ulicy Rutowskiego 1. 23, błążamy o prowianty, ale prosimy też o pieniądze, bo ten skromny obiad wystarczającym nie jest. Ofiary pieniężne proszę składać w redakcyach pism lub na ręce przewodniczącej Maryi Radziwińskiej, ul. Listopada 92.

Kupicie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka” 23005

Jadąc do Wielkopolski celem kupna nieruchomości zasięgnijcie informacji u **ZAWADZKIEGO ZENONA**, Lwów, Głęboka 21. 17880

SPRAWY GOSPODARCZE

Udział poszczególnych dzielnic w Targach polskich. Udział poszczególnych dzielnic Rzeczypospolitej w odbytych dotychczas kolejno w roku 1921 i 1922 czterech Targach polskich przedstawia się nader interesująco.

W ogólnej liczbie krajowych wystawców dostarczyły w szczególności dzielnice polskie (z wyłączeniem Gdańska):

I. T. W. 1921 r. (1252 wystawców)	II. T. W. 1922 r. (1637 wystawców)
b. Kongresówka 42,78 proc.	45,70 proc.
Małopolska 41,23 proc.	40,50 proc.
Śląsk Cieszyński 6,90 proc.	5,10 proc.
Wielkopolska i Pomorze 8,34 proc.	8,30 proc.
Górny Śląsk 0,64 proc.	0,40 proc.
100 proc.	100 proc.

I. T. Pozn. 1921. (1150 wystawców)	II. T. Pozn. 1922. (1717 wystawców)
b. Kongresówka 45,36 proc.	39,49 proc.

Małopolska ze Śląsk. Cieszyń.	9,41 proc.	10,15 proc.
Wielkopolska i Pomorze	44,23 proc.	50,27 proc.
Górny Śląsk	1,00 proc.	0,09 proc.
	100 proc.	100 proc.

Powyższe zestawienie nasuwa ciekawe wnioski co do charakteru i kierunku rozwoju obu naszych Targów. Z porównania procentowego udziału w nich poszczególnych dzielnic w r. 1921 i 1922 okazuje się, że gdy w tym czasie udział b. Kongresówki w Targach Wschodnich wzrósł o 2,92 proc. przy równoczesnym wzroście liczby krajowych wystawców o 385, zaś udział Małopolski (wraz z Śląskiem Cieszyńskim) spadł o 2,55 proc., to równocześnie udział b. Kongresówki w Targach Poznańskich obniżył się o 5,81 proc. podczas gdy udział w nich samej Wielkopolski i Pomorza wzrósł o 6,04 proc. i wynosił przeszło połowę wszystkich w ogóle wystawców, których ogólna liczba podniosła się o 567.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 30. kwietnia 1923.

Akcje bankowe i przemysłowe.

Placą Z Żądają Transakcje

	Placą	Z Żądają	Transakcje od do
Brow. lwow.	305000	335 000	— 310000
Chodorów	132000	144000	— 143000
Karpalit	29000	34000	30000—33000
„Cmieców“	81000	85000	80000—84000
„Galicja“	2,200.000	—	00000—00000
„Gafot“ cz	17000	22000	180 0
„Górka“	200000	—	—
„Otkos“	172000	186000	000000—185000
Parowozy	70000	77000	83000
„Patria“	32000	—	—
„Pozst“	24000	27000	26000—25000
„Pociąg“	25000	30000	29000
„Polski Glob“	5000	7000	6400
„Polska nafta“	32000	39000	38000
Tow. P. Bud.	35000	—	—
P. Tow. handl.	14000	19000	15000—18000
Polsot	17000	00000	00000

„Polega“ S. A.	11000	—	—
Tow. Rakszawa	100000	150000	105000—120000
„Siersza“ elektr.	29000	—	34000 30000—33000
„Siersza“ góra.	205000	—	240000 235000
„Topaga“	43000	—	—
Zieleniewski	28000	290000	000000—235000
Zegluga Polska	4500	—	—

DEWIZY.

	Placą	Ządają	Transakcja
Londyn	219500	221500	212500—219500
Paryż	3100	3120	3090—3120
Zurych	8510	8590	8400—8600
Praga	1490	1420	1425—1420
Budapeszt	10 89	11 00	11 05
Wiedeń	0 67 1/4	0 68 1/4	0 67 3/4
Berlin	1 60	1 66	1 62—1 64
Belgrad (w dinarach)	450	470	—
Nowy Jork	46250	46750	46000—46750
Mediolan	2280	2300	— 0000
Kopenhaga	2690	2710	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	£ 18400	18600	18600

Szwecja
Norwegia

Giełda zagraniczna.

Zurych, 30. kwietnia 1923.

Berlin	0.0180
Praga	16.2711
Warszawa	0.0115
Wiedeń	0.0077

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
DR. GOLDSTEIN
były elev kliniki wiedeńskiej i berlińskiej powrócił.
Przyjmuje kobiety od 10—12, mężczyzn od 2—5.
W niedziele i święta od 9—1. Kraszewskiego 3.
17811

DR. ROSINA REICHENSTEIN-REABLOWA
ord. w chorobach skórnych i wener. dla kobiet
od 8-9 i od 2-4 pl. Hailcki 7 (nad kawiarnią Centr.)
17812

Specjalista chorób wener. i skórnych **Dr. SCHWARZ**
były sekundariusz szpitala powszechnego, Lwów,
Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie bro-
dawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową.
17362

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. elev kliniki der-
matol. w Berlinie
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego. — Leczenie
Włosów, plam, znamion elektrolizą, lampą kwarcową.
18012

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Michał Salpeter
ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6
17691

3 POKOJE Z KUCHNIĄ
w Krakowie

zamienię 7—8 pokoi i kuchnię we
Lwowie i dopłacę odstępne albo
WYNAJMĘ WE LWOWIE

5-6 POKOJI BEZ ZAMIANY
za odstępem i czynszem w złocie.

Zgłoszenia pod „Mieszkanie 444“ do
Generalnej Ekspedycji Ogłoszeń M. T. Krzy-
stofowicza — Lwów, Sokoła 4. 1648

Związek urzędników Instytucyj finansowych
i ubezpieczeniowych we Lwowie zwołuje
na dzień 6. maja br. o godz. 10:30 przed-
południem w sali Towarzystwa Pedagogi-
cznego przy ul. Zimorowicza 17.

Nadzwyczajne
Walne Zgromadzenie

O programie obrad powiadomione zo-
stają równocześnie wszystkie Banki.

Przez: Kowarz w.

Zadajcie tylko

najlepszą herbatę, kawę i kakao
firmy **E.L.I.G.** (z marką „Sokol“) 1641
Lwów, ulica Tkacka 4.

S. A. „DIKOS“
WE LWOWIE

poszukuje dla fabryki płyt klejonych
— w Rzędnie polskiej pod Lwowem —

1 szefa biura posiadającego także język nie-
miecki,

1 urzędnika biurowego

1 magazyniera,

1 manipulantę do placu kłocowego.

Kandydaci narodowości polskiej zechcą
wnieść oferty do Centralnej Dyrekcji
Spółki Akcyjnej we Lwowie, 3 Maja 11.

Pozatem przyjmie Spółka Akcyjna 3—4 prak-
tykantów z wykształceniem technicznym
chcących się poświęcić przemysłowi drze-
wnemu. 1668

Zdolna sprzedawczyni

o ładnej budowie zostanie zaraz przyjęta pod
bardzo korzystnymi warunkami w magazynie strojów
gamskich **GRÜNSTEINA** Lwów, Szpitalna 6.

PRZERABIA
I POKRYWA
KOŁDRY
MATERACE

17767

STARANNIE
I TANIO

Fabryka poselell **M. Mleko-A. Pietruszewski**
Karaińska 6

ZAKŁAD ZDROJOWY W ŻEGIESTOWIE

(Małopolska) (poczta, kolej, telegraf, loco)
otwarty od 15 maja do 13 października
Najsilniejsze szczywy żelazisto-alkaliczne. Ką-
piele mineralne, ziemno-żelazis e, gazowe, bo-
rowinowe. Kąpiele słoneczne, wodolecznictwo,
górskie kąpiele rzeczne. — Zakład i łaźnię grun-
townie odnowione. Wszystkie pokoje w zarządzie
Zakładu. Restauracja zdrojowa i kuchnie pensjona-
towe pod fachowym zarządem. Dobrej orkiestra
zakładowa. Apropowizacja zakładu zapewniona.
W zakładzie ordynuje dwóch lekarzy specja-
listów. — W I. i III. sezonie ceny znacznie
zniżone. 1639

ZŁOTO SREBRO I DROGIE KAMIENIE
kupuje i płaci najsumienniej
Zegarmistrz S. ALTHOLZ
17996 Lwów, Pasaż Hausmana 5,
Baczność na firmę i Nr. 5. (1-szy sklep na lewo).

Ważne dla P. T. Sportowców!

Z dniem 15. kwietnia 1923 otwarty
został magazyn sportowy pod firmą:

I. ARNOLD i J. KATZ

WE LWOWIE, ul. FREDRY I. 6.

i sprzedaje po cenach konkurencyjnych

Rowery nowe marki „Landeskrona“	775.0 0
Plaszczki	Mp. 26.000
W. że Prima	12.000
Pedały	19.500
Łańcuchy	19.000
Latarki karbitowe od	20.000
Latarki dynamo	85.000

oraz wszelkie części rowerowe i gra-
mofonowe hurtownie i detalicznie

Przyjmuje rowery do naprawy
Zamówienia z prowincji odwrotnie.

!!! Baczność na Nr. 1 firmę !!!
18016

Wierzchy i sandały

własnego wyrobu ze skór krajowych i zagranicznych
po cenach konkurencyjnych sprzedaje firma
Neudörfer Lwów Zamarystynowska 1.

Hurtowny magazyn bielizny i galanterji

**Brunnengraber i Spółka, Lwów, Helman-
ska 24, I piętro, poleca swe bogate zapasy po
cenach konkurencyjnych. Baczność na firmę Brun-
nengraber i Nr. domu 24, I. piętro. 17995**

ZIEMNIANKI

hodowlane, oryginalne **DOŁKOWSKIEGO**, z natychmiastową dostawą po cenach umiarkowanych sprzedaje

Dom rolniczo-handlowy :: **Tadeusz Wasung i S-ka**
Lwów, Wałowa 3 Telefon **833**

WODOWSKAZYSMALEC

i szkła oryginal.

„Klingera“

manometry, oliwiarki, smarownice, aparaty „Mollrup“, stauferówki pierwszorzędnej jakości różnych systemów i wymiarów sprzedaje po cenach konkurencyjnych Oddział tech.

firmy „**Polsol**“ S-ka akc.
Lwów, Szajnochy 2. Tel. 118
18006

Do sprzedania dla znawców amatorów

1. Wspaniały perski dywan wystawowy okaz 5.50 x 4.30 mtr.
 1. Staro-perski dywan „Siras“ bardzo rzadki okaz 3.30 x 2.30 mtr.
 2. Szale tureckie duże wyjątkowo wzór.
 1. Matka egipska złotem tkana DO OBEJRZENIA Z GRZECZNOŚCI
- HURTOWNI OBUWIA „HERA“**
Lwów, Rynek 34.
(w bramie) dom Stadtmüllera. 1647



APARATY telefoniczne
MOTORY, DYNAMOMASZYNY i wszelkiego rodzaju materiały elektrotechniczne poleca najtaniej firma 18026

BERNARD PANZER, Lwów
ul. KOPERNIKA 17 Uwaga na adres!

W. BUSZEK Lwów

AKADEMICKA 6. 16531

TORBY SREBRNE

i wszelką biżuterję najtaniej i najlepiej naprawia
W. BUSZEK Lwów
AKADEMICKA 6. 16531

PERLMUTTERA ULTRAMARYNA

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, wapna i dla celów malarskich z fabryk ultramaryny
Ch. Perlmutter Lwów, iw ZNIESIENIU
biuro Słoneczna 26 1330

Rowery „PUCHA“
płaszczki, węże, latarki, pompy, oraz wszelkie przybory, Piły nożne, dressy, buty etc. — poleca najtaniej **Malwina Immergluck, Lwów, Jagiellońska 17.** — Dla klubów znaczny opust. Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą. 18023

WALCE oraz wszelkie maszyny młyńskie, tudzież szwajcarską gazę, gurty, pasy i siatki dostarcza natychmiast ze składu firma **Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11 A. II. p.** 17724

Skład maszyn do szycia **IZYDORA HALTSTOCKA**
LWÓW ZAMARSTYNOWSKA 20, poleca maszyny różnego systemu nowe i używane. 1604

Służąca do wszystkiego
pod bardzo korzystnymi warunkami zostanie zaraz przyjęta. Zgłoszenia w magazynie no-
1671 wości dla Pań
Grünsteina — Lwów — Szpitalna 6.

Wezwanie do składania ofert.

Celem wyekwipowania naszej lecznicy w Jastrzębiu pow. Rybnicki — Górny Śląsk — potrzebne są do natychmiastowej dostawy następujące sprzęty:

- 105 łóżek żelaznych z sprężynami,
- 105 materacy składających się z trzech części
- 105 klinów pod głowę,
- 105 poduszek,
- 210 derek wełnianych (popielatych),
- 220 powłok na pościelu (białe),
- 220 powłoczek na poduszki (białe),
- 210 prześcieradeł (białe),
- 200 ręczników kolorowych,
- 100 ręczników białych,
- 105 stolicek nocnych (z drzewa lub blachy pojedynczych z szufladkami),
- 150 płytkich dużych talerzy,
- 150 głębokich dużych talerzy, } lub
- 150 płytkich małych talerzy, } a) emaljowe
- 150 miseczek do kompotu, } b) fajansowe
- 150 kubków do picia,
- 150 par noży i widelcy,
- 150 łyżek,
- 150 małych łyżeczek,
- 10 miednic do mycia (emaljowe),
- 10 dzbanków do wody (emaljowe),
- 20 skrzynek do węgla,
- 20 szufelek do węgla,
- 20 haczyków stalowych do pieców kaffanyeli

Szczegółowe oferty należy nadesłać w zamkniętych kopertach z dołączeniem rysunków, lub katalogów jak i próbek materiałów bieżnianych i z podaniem terminu dostawy, pod napisem „oferta na dostawę dla lecznicy w Jastrzębiu“ do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Województwa Śląskiego, w Królewskiej Hucie — najpóźniej do 10. maja br.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 11. maja br., o godz. 11-tej przedpołudniem.

Król. Huta, dnia 25. kwietnia 1923.
Zakład Ubezpieczeń Społecznych Województwa Śląskiego

Zarząd
podp. Czajkowski
Przewodniczący.
1637

KOMUNIKACJA POWIETRZNA

Lwów — Warszawa — Gdańsk
Codziennie z wyjątkiem niedziel odlatują ze Lwowa 4-ro osobowe aluminiowe aparaty systemu Junkers, o godz. 9-tej rano. Przyłot do Warszawy o godz. 11-tej 30 min. w poł. Od lot z Warszawy do Gdańska o godz. 3-ciej popoł. Przyłot do Gdańska o 5-tej popołudniu.

Z Warszawy samoloty przybywają do Lwowa codziennie o godz. 4⁰⁰ min. popołudniu.
Cena biletu osobowego równa się każdorazowej cenie bil tu l. kl. pociągu pośpiesznego.

Listy i przesyłki doręczane są zaraz po przybyciu samolotu. Opłata wynosi 4-krotne porto pocztowe. Przyjmuje Główny Urząd pocztowy.

Własne auta na lotnisko LWÓW z Hotelu Georgea Warszawa z Hotelu „Bristol“.

„**AEROLLOYD**“ Polska Linja lotnicza
Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 24. 1666

SUKNIE

damskie i dziecinne, bluzki, jumpery, oraz wykwinna bielizna najtaniej tylko u firmy

SCHULZ I MÜNZER
ULICA HALICKA 12, I. piętro.Tanio, bo na piętze!
Uwaga na wystawę w bramie.

180

NIKT NIE KUPI TOWARÓW BŁAWATNYCH, PÓKI NIE ZOBACZY MOJEJ WYSTAWY!Przekonajcie się, że tanie i modne materiały, jak: szwoity, eponge, fulardyny, perkała, b. tysty, woaliny, płótna, zefiry itd. krajowe i zagran. celem reklamy sprzedaje firma — **Maks KIESLER**, Lwów, ul. Sienkiewicza 9. Kolosalny wybór. 18 25**Dla centralnych = ogrzewań KOKS**górnoląski najlepszej jakości z koksowni „Gotthardt“ w Zabrze
CENY UMIARKOWANE — DOSTAWA NATYCHMIASTOWA

DOSTARCZA ODDZIAŁ WĘGLOWY FIRMY

Tadeusz Wasung i S-ka
Dom rolniczo-Handlowy Lwów, Wałowa 3. Telef 833.

18009

OTOMANY

Kanapki do składania, Wkłady do łóżek, Poduszki rozharowe, Łóżka składane, Materye meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chodniki, Dywany, Karnisze mos. i cer. E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4 i detajl. raty po cenach fabr. poleca

DYNAMO i MOTORY elektryczne w wielkim wyborze korzystnie kupuje się u firmy **Henryk Sonnenschein**, Lwów, ulica Sienkiewicza 8. 1642**TURBINY PAROWE** 450 i 1150 HP sprzężone z generatorami 2000 w. 300 i 250 Kw. — okazjynie sprzedaje firma **HENRYK SONNENSCHNEIN**, Lwów, Sienkiewicza 8. 1643

Czy chcecie mieć

wieczne ogrodzenia, które nie gniją, nie palą się, nie bywają rozkradane, nie zabierają światła ani słońca, estetyczne, łatwe do montowania i stosunkowo daleko tańsze niż drewniane? —

ZAMAWIAJCIE **SIATKI DRUCIANE**Wyrobia je najtaniej „**DRUT**“ fabryka wyrobów drucianych, tkanin metalowych i siatek, **LWOW-ZAMARSTYNÓW**, ul. Króla Jana III. 1. 5. Ogromna ilość gotowych siatek zawsze na składzie! —**WOLNE POSADY**

CHŁOPCÓW do nauki blacharstwa przyjmie ul. Zyblikiewicza 13. 17543

DZIEWCZYNE do kuchni i do obsługi gości przyjmie natychmiast. Zgłoszenia: Traktyjerna, Gródecka 66. 17806

PANIENKI do kilkumiesięcznego dziecka na bardzo dobrych warunkach poszukuje się. W lecze wyjazd do kąpieli. — Zgłoszenia od godz. 5-7 popołudniu; plac Smolki 3; — II. p.; ostatnie drzwi na prawo. 17871

SŁUŻĄCE czystą do wszystkiego z gotowaniem przyjmie geom. — Lyczakowska 10. 17875

PANNY biurowej; piszącej biegle na maszynie i do kasy; poszukuje Skład Kijmów glińskich i fabryka wyrobów koszykarskich Bracia Hegedüss; Lwów; Kopernika 23; Zgłoszenia między 5-7 popołudniu. 17922

POSZUKUJE SIĘ UZDOLNIONEJ PANNY SKLEPOWEJ z DZIAŁU MASARSKIEGO z kilkuletnią praktyką. Różnoklaniki zechcą nadsyłać zgłoszenia zaraz z odpisami swiętości. Najbrny Sambor. 1608

ZOSTAŁA przyjęta natychmiast samodzielna kucharka z małymi wymaganiami. Zgłoszenia osobiste w poniedziałek t. zn. 30 w Narodnej Hostynnicy ul. Kościuszki u portiera między 3-4 popołudniu. 1609

POSZUKUJE chłopca z początkami do praktyki. Pracownia Obrabia Srużdzinski; Trauguta 17. 17884

KUCHARKA do wszystkiego do 2 osób tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana. Zgłoszenia ulica Stowackiego 4 — drzwi 7; godz. 9-4. 9080

POTRZEBNA służąca do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Zielona 45 albo Kochanowskiego 62 u dozorcę. 17833

SŁUŻĄCA do wszystkiego umiejąca gotować zostanie natychmiast przyjęta. March Raps, Sykstuska 14. 17815

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna Cukiernia Batorego 6. 17795

CEGIELNIKA fachowego poszukuje się do zakładania pieca polowego. Właściciel: Zarząd dóbr SIEMIANÓWKA — stacja Szczerzec. 17862

PANIEN do szycia wszelkiej białizny poszukuje — Krajowa fabryka białizny. Szymon Rad, Stowackiego 2. 17660

PANNY zdolne do szycia białizny poszukuje Szwałbia bje. — Dłzy; Kopeczka 24. 17658

ZAKŁAD haftów Müllera (młodego) Rynek 19, I. p. poszukuje panien do maszyny Singera. — Stała posada. 51

RYFLARZ; pierwszorzędną sła, do ryflarki systemu War-wasińskiego; zostanie natychmiast przyjęty. — Ska M. Schwadron w Złoczowie. 18028;

POMOCNIK sprzedawca lub sprzedawczyni — potrzebni z działu gaunt. papierowego. Uczciwość wymagana. — Zgłoszenia do biura ogłoszeń Scherera; Pasaż Haussmana pod NATYCHMIAST. 18018;

CHŁOPAK do ekspedycji filmów poszukiwany. Zgłoszenia między 8-3 do ISSAFILM — Glińska 19. 18029

PODRÓZUJĄCEGO na Małopolskę i Wołyń poszukuje się. Zgłoszenia pod ZDOLNY do Adm. Wieku. 17988;

SŁUŻĄCA za dobrem wynagrodzeniem do wszystkiego i do rocznego dziecka poszukuje. Ulica Bema 12 C; III. p. — na lewo. 17989;

BIURO służby; Lwów; Rynek 29; Ustąpiła wszelką służbę do miejsc kąpielowych; prywatną; poleca; Gospo-dynie; pokojowe; kucharki; poszukuje Bonę z nę-mjeckim. 17991;

CHŁOPIEC do posług w wieku lat 14 do 16 poszukiwany; Małopolskie Tow. Handlowe — Ormiańska 2. 17985;

ZDOLNYCH panien i dziewczynki do nauki; poszukuje Pracownia Sukien Damskich Steil; Kopernika 14. 17973

UCZNIĄ do praktyki mechanicznej przyjmie. Listopada 84; 17981

DZIEWCZYNKĘ do nauki w krawieczyźnie potrzebną. M. Huger — Mikołaja 11. 17982;

UCZNI do zawodu szewskiego poszukuje Schulz; ulica Kętrzyńskiego 1. 20; Lwów. 17984

PANNĘ do sklepu; Polkę; przyjmie zaraz. Zgłoszenia pod SOLIDNA do Adm. Wjku. 17968;

SŁUŻĄCA do wszystkiego; z świadectwami potrzebną. — Menkes; Chmielowskię 13; I. p. Zgłoszenia między 12-4. 17966

POSZUKUJE osobę — umiejącą dobrze gotować oraz dzieć czynkę do sklepu przyuczona. Masarnia; Halicka 18. 17961

FRYZYERKI poszukuje. Józef Haberman; Mikołaja Nr. 1; 17960

UZDOLNIONĘ pannę do szycia kuśnierskiego — zostaną natychmiastowo przyjęte. Zgłoszenia: Wrońscy; Lwów — plac Maryacki 10. 17959

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z świadectwami. — Dr. Einagler; Szaszkiewicza 1; II. p. 17957

SŁUŻĄCA starsza potrzebna. Cukiernia — Bielowskiego 6; 17952

POSZUKUJE pannę do 5-cio letniego chłopczyka na przed-południe. Piel. Szajnochy 3. 17947;

WDOWIEC bezdzietny poszukuje osobę — któraby zajęła się gospodarstwem domowym na wsi. Zgłoszenia do Adm. Wjku pod GOSPODYNI. 17946;

ZDOLNE panny w krawieczyźnie damskiej i dziewczynka do nauki potrzebne natychmiast. Piel; Szajnochy 3. 17945

KUCHARKE z dobrymi świadectwami przyjmie. Piekarska 14; II. piętro; na lewo. 17941;

SŁUŻĄCA z dobrymi świadectwami poszukuje zaraz. Św. Zofii 6; parter; inż. Bjrubaum. 17908

POSZUKUJE lepszej dziewczyny do wszystkiego. Zgłoszenia między 3-5 u Dr. M. S.; Halicka 21. Świadectwa konieczne. 18000;

ZWINNA KUCHARKA od 15. maja poszukiwana. Zgłoszenia między 2-5; Leder; Leona Sanjchy 65. 18003

KUCHARKE z dobrymi świadectwami przyjmie. Piekarska 14; II. piętro; na lewo. 18005;

ROZMAITE

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dyskrecją. Bartosza Głowackiego 11A. M. Tkacz. 16511

AKUSZERKA samotna — przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. JÓZEFATA 3; parter — boczna ul. Gródeckiej. 15223

NAJZDROWSZY; najtańszy chłodzący napój można otrzymać przez użycie musujących tabletek lemoniadowych — malinowych lub cytrynowych. VITA fabryki. — VITA — Kraków — Rynek 22. 1391

PRZESTAJĄ siwieć i wypadać włosy po masażach głowy KOSMEO. Mikołaja 7. 17266

— Właśnie to zrobiłam. Były jednak chwile, w których nie byłam pewna, czy to jest najmądrzejsze. Ale skoro pan mi to radzi, nie odstąpię od tego — ani na jotę.

— Właśnie to zrobiłam. Były jednak chwile, w których nie byłam pewna, czy to jest najmądrzejsze. Ale skoro pan mi to radzi, nie odstąpię od tego — ani na jotę.

— Właśnie to zrobiłam. Były jednak chwile, w których nie byłam pewna, czy to jest najmądrzejsze. Ale skoro pan mi to radzi, nie odstąpię od tego — ani na jotę.

— Nie, — rzekła głuchym, bezdźwięcznym głosem. — Absolutnie nie.

— Dobrze! — pochwilił ją. — Pieknie, Mary! Przyszłaś tu tylko po poręka, wie pani o tem i najmniejszy zwrot w wy-padkach może spowodować, że nazwisko pani zostałoby umieszczone obok mego w gazetach. A toby panią rozgorczył! Wszedłem po schodach. Nikt mnie nie widział, jak wchodziłem. A więc, Mary, co pani uczyła? Co powiedziała pani Dardenowi i innym?

— Tak cicho pan wszedł, — rzekła. — Nie byłoby to dla pani korzystne, gdyby mnie u pani zastało, — ja! spiesznie tłumaczyć. — Jestem wypuszczony tylko za poręka, wie pani o tem i najmniejszy zwrot w wy-padkach może spowodować, że nazwisko pani zostałoby umieszczone obok mego w gazetach. A toby panią rozgorczył! Wszedłem po schodach. Nikt mnie nie widział, jak wchodziłem. A więc, Mary, co pani uczyła? Co powiedziała pani Dardenowi i innym?

JAMES HAY — „DOM BEZ ŚWIATŁA” 117

BIBLIOTEKA POWIEŚCI „WIEKU NOWEGO” 120

— Nawet mnie nie, — powtórzył. A po chwili namysłu dodał: — Niech pani usunie z swoich myśli wszelkie podejrzenie, jak ja to uczyniłem. W ten sposób nie będziemy narażeni na to, że powiemy — że wogóle coś powiemy.

— Słusznie, — potwierdziła i znów uczuła ogromne znuzenie. — Oto co uważałam za najrozsądniejsze — dla nas obojga.

— Dla nas obojga! U mnie jest wszystko w porządku, Mary!

Tym razem doszedł do drzwi.

— Dlaczego spieszy się pan tak bardzo? Chciała go zatrzymać. — Gdzie pan idzie?

— Na sekcję zwłok.

Lekki uśmiech, ów dawny, wesoły uśmiech, okraszył jego pomarszczoną, wylekniętą twarz.

Nie mógł jej opuścić i wyjść z tego pokoju. Czuli się niewymownie przygnębieni nagłym przeświadczeniem, że jeśli jej więcej nie zobaczy, będzie to dla niej tylko drobnostką. Inny mężczyzna — nie on — był jej niezbędny. Skoro skończy się to, co ich w ciężkim położeniu złączyło, przestanie być częścią jej życia.

Poraz ostatni ostrzegł ją.

— Mogę zdać się na panią, Mary, — na absolutne milczenie pani? W ten sposób i tylko w ten sposób będą zawsze wiedział, co mam czynić — a szczęście pani oprze się wszelkiemu atakowi.

Wyciągnął rękę, skinął jej, jak chciałby odsunąć wszelkie troski z powodu niebezpieczeństwa, uśmiechnął się jeszcze raz i poszedł. To był rozstrzygający czynnik — on rozstrzygnął dla niej o wszystkim! Jeśli on jest bezpieczny,

Była zaniepokojona widząc, że jest wyzeczpany. Czy przed jakimś wyznaniem. Wzrok jej opadł pierwszy.

Oczy ich spotkały się i zwały. Oboje okazywali równą ostrożność, te same powątpiewające pytania, te same trwose

— Niemam czasu, Mary!

— Proszę usiąść, Tom — rzekła zmęczona, gdy stanął tuż koło niej.

— Proszę usiąść, Tom — rzekła zmęczona, gdy stanął tuż koło niej.

Szybko, posuwistym krokiem zbliżył się do niej. Ręce jego zwieszały się swobodnie, słowa jego wychłonnały się z obwitych łopatek, jak gdyby czynił najwzruszyszy i bolesny wysiłek, chcąc wyczytać z jej twarzy, jak go przyjmuje. Uśmiech jego był jakby zakrzepły, niezmienny, lekko otwarte jego usta nie poruszały się.

ROZSTRZYGAJĄCY CZYNNIK.

XIII

JAMES HAY — „DOM BEZ ŚWIATŁA”

113

— Nie, — rzekła ze smutkiem. — Jestem jakby złamana. Przez całą noc dręczyłam się myślami z powodu tego wydarzenia. Wiedziałam, że będzie się pan gniewał za to, a jednak musiałam panu powiedzieć.

— Naturalnie, że tak.

— Ja — i my oboje zawdzięczamy panu Dardenowi wiele, — przypomniała mu nieśmiało. — Ryzykował wiele, aby mnie uchronić. I prosił mnie, abym o tem nic nie mówiła. Nie pójdzie pan do niego w tej sprawie, nieprawdaż, Grimes?

— A gdybym to uczynił?

— Może skłoniłoby go to do tego, że opowiedziałby całą historię reporterom.

Zmarszczył silnie czoło.

— To istotnie możliwe!

Bębnił palcami po stole i uczynił niespokojny ruch.

— Przeklęta historia! — mruknął. — Ale, o ile mogę zaopowiadać, nie będzie pani w nią wmieszana. Policja i gazety postępują tak, jak gdyby pani nie widziała nigdy domu ani trupa. Czy nie tak?

— Zapewne, że tak.

— A Malloy? Czy sądzi pani, że zabił on Revisa?

— Nie, — rzekła z naciskiem. — Nie!

Znów rozmyślał, pocierając palcami gładko ogoloną brodę i obserwując ją przez zmrużone powieki.

— Mime to, — zawołał rozkazującym tonem — zerwę z nim teraz stosunki.

— Dlaczego?

Nie mogła ukryć swojego niezadowolenia.

— Gdyż jest napiętowanym człowiekiem. Jeśli mu pan pozwoli przychodzić tutaj jak pierwsi, posadzę panią o przy-

jażn i stosunki z nim. To z pewnością narazi panią na możliwość ogłoszenia nazwiska pani w gazetach.

Próbowała wybiegów.

— Jestem pewna, że Tom nie uczyni niczego, coby mnie mogło narazić na nieprzyjemności.

— Czy tak? — spytał ironicznie.

— Widzi pan sam, Grimes, — że nie był tu dziś jeszcze, nawet nie telefonował.

— Czy opowiadała mu pani wczoraj, że zgodziła się pani na moją propozycję i że jesteśmy zaręczeni?

— Tak.

— A zatem zdaje mi się, że nie będzie już pani naga-bywał.

Zaśmiał się z uczuciem wyższości i prawa własności.

— Nie, sędze, że nie. Usiłowała uśmiechnąć się i ukryła to niefortunne usiłowanie, wydawszy usta.

— A zatem wszystko jest w porządku, moja droga

Obszedł stół i nachylił się nad nią. Jak wynioskowała znowu był miły, a niepokój jego zniknął.

— Niech się już pani o to nie troszczy. Ale chcę, aby matka odwiedziła panią za parę dni i musi pani naprawdę dobrze wyglądać. Czy nie może pani trochę wypocząć? Jest pani znużona.

— Tak, muszę iść spać.

Ale skoro została sama, wpadła znów w ponure zamyślenie. Posępny wyrzut, którym odpowiedział na jej pytanie: „Czy nienawidziłby mnie pan, gdybym go znała?”, przyniósł ją do ziemi. A Tom powiedział, że opowie mu, jeśli ona, tego nie uczyni. Ale Tom zajęty był teraz własnymi kłopotami. Nie wykonałby tej groźby.

Złoty haczyk do zapinania rękawiczek, leżący na stole, wpadł jej w oczy. Ze zgrozą ujrzała znów przed sobą tam, ten, jej własny, który Darden znalazł koło łózka Revsa. A jednak Grimes wyłomaczył, dlaczego kupił drugi. Byłby też sam wyłomaczył jej to, gdyby go do tego skłoniła. Wiedziała dobrze, że uczyniłby to!

Teraz zafatwiałam wszystko, pomyślała, co potrzeba. Wszystkie jest w porządku. Jestem bezpieczna, zabezpieczona przed każdą ewentualnością. Mogę spokojnie spać.

Szmer na kurytarzu, lekkie i ukradkowe kroki zwiócił jej uwagę. W chwili potem stanął w drzwiach pokoju uśmiechnięty Tom Mallory.

— Zatem wszystko ułożone! — zawołał z zębokiem westchnieniem. Gdyby się zdarzyło coś niespodziewanego, a pani potrzebowała mnie, wie pani, gdzie mnie można znaleźć. Teraz idę.

— Niech pan zaczeka! Położyła rękę na jego ramieniu. — Jesteś wolny, Tom? Jesteś bezpieczny?

— Równie bezpieczny jak pani, — odparł dowalnie i wysunął swoje ramię. — A teraz, do widzenia!

— Zaczekał pani! — prosiła jeszcze raz.

Stanął milczący i niecierpliw, przestępując z nogi na nogę. Pod ręką, którą znów położyła na jego ramieniu wy-czuła, jak napięzone były jego mięśnie i że drżały nerwowo. Siedziała rozparta w krzesło, zamknięte powieki drżały, a palec drugiej, nie rozpostartej ręki drgały kurczowo i nie-regularnie.

— Co pani jest, Mary?

Wyprostowała się i zawołała z niezwykłą naraz siłą: — Nikt nie nazwałby jego śmierci zbrodnią — gdyby znał- no okoliczności.

Z zaciśniętymi zębami potwierdził: — Nie!

Znów nastąpiła cisza.

— Zanieczyścił ziemię, — rzekła z ogromnym wstrę- tem — jak kartowaty chwast, jak zaduch stęchły, jak — jak padlina!

— Dusza jego była jak padlina, — rzekł.

Nachyliła się ku niemu z płonącym, korzącym oczyma. — Nie żałuję, że tak się stało, — że umarł.

Chwylił szybką jej rękę i rzucił jej szybkie, ostrzegaw- cze spojrzenie.

— Nie mów pani tak! — rozkazał, a w głosie jego czuć było żywe współczucie i surowość. — Nie mów pani tak, Mary! Nigdy!

Uśmiechnęła się wygasłym tonem, w którym tkwiła radość i trwoga.

— Nie powiem tego nikomu, tylko panu. Rozumie pan przecież?

— I nawet mnie nie! — poprawił ją. — Właśnie mnie!

Uśmiech jej wywarł na nim wrażenie, że chciała poddać się jego przestrodze, ale nie rozumiała jej. Nachylił się nad nią i położył rękę na jej ręce. Postąpił dwa kroki ku drzwiom, i odwrócił się potem znów do niej.

— O to przyrzeczenie wczorajsze, Mary, że chciała pani opowiedzieć Bucknerowi o owym wydarzeniu, niech się pani nie troszczy. Powie mu pani w stosownej chwili. Niech pani wybierze dogodną. Z mojej strony nie potrzebuje się pani obawiać niczego, nie powiem mu nic.

Zamiast odpowiedzieć mu na to, zadała mu pytanie. Głos jej brzmiał jak szept:

— Tom, dlaczego wrócił pan do tego domu?

Tupnął nogą i uderzył pięścią prawej ręki w otwartą dłoń lewą.

— Nie zrobiłem tego, Mary! I pani również nie!

Spojrzał na nią błagalnymi oczyma.

— Nie zapomni pani — obojętne, co się stanie? Obojętne, czy ktoś powie, że ja to zrobiłem, czy pani? Nie zapomni pani?

— Powiedziałam już raz. Powiedziałam, że nie opowiem nikomu — prócz pana.

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ASNYKA Nr. 9. 17164

PRACOWNIA Sukien i kostymów damskich — przyjmuje wszelkie zamówienia. Mikołaja 16; I. p.; drzwi 3. 17744

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje — udziela porad pod dyskrecją. S. G. ul. L. Sapiehy 85. 17832

JÓZEF HELLER, adwokat z Nowego Jorku przyjmuje wszelkie zlecenia na Stany Zjednoczone; pol. Ameryka i Kanada. Godziny przyjęcia między 9—2 ul. Kołłątaja 12 II. o pierwsze drzwi. 15500

DWUMIESIĘCZNEGO chłopaka; Polaka; daruje. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieków pod CHŁOPAK. 1650; 17925

MIMOZAI Jest list do odebrania. Okazje! Imitacji M. K. E. za kwiecień br. 30173; 18031;

AKUSZERKA SEKULA — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. GRODECKA 49; I. p. 17532

INTELEKTUJĄcej matki — nowonarodzony; zdrowy; nie chorzący chłopczyk do darowania uczciwym ludziom; Wiadomość u akuszerki Lwów; Królowej Jadwigi 27; 17874;

TANIO; gustownie; szybko i modnie — wykonuje damskie kapelusze. Mochackiego 18; drugie piętro; na lewo. 1630

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. LEONA SAPIEHY 61; parter. 17977

MIESZKANIA I SKLEPY

ZAMIENIE mieszkanie sioneczno o pokoje; kuchnia; pełny komfort w okolicy ul. Chorażczyzny na 3—4 pokoje — w Śródmieściu; nadające się dla lekarza za większą dopłatą. Zgłoszenia pod DOPEŁATA do Adm. Wieków. 17877

ZAMIENIE POKÓJ z kuchnią w Lwowie; ze światłem elektrycznym — za takie samo mieszkanie w KRAKOWIE. — Zgłoszenia pod H. M. do Adm. Wieków. 9093

POSZUKUJE się do natychmiastowego wynajęcia w Śródmieściu pokoju umeblowanego z osobnym wejściem i komfortem. Odpowiedz pod „Dyrektor Banku” do Biura ogłoszeń Sokolowskiego; ul. Jagiellońska 7. 17907

WIĘKSZY KREDYT wyrobę za trzy pokoje z kuchnią — komfort. Zgłoszenia tylko od właścicieli realności pod DYREKTOR do Biura ogłoszeń Sokolowskiego — ulica Jagiellońska 7. 17758

POSZUKUJE lokalu na warsztat mechaniczny w Śródmieściu ewent. podwórza na wybudowanie tegoż. Beauvau — Sienkiewicza 8. 17682

DAM POKÓJ za pożyczanie 5 milionów marek pol. bez procentowo na rok. Zgłoszenia przyjmuję z grzesznością p. Stanisław Kula; Blińskich 48; I. p. drzwi 7. 17766

POKÓJ kawalerski; możliwie z osobnym wejściem; natychmiast poszukiwany na bardzo dogodnych warunkach; Oferty pod „F” do Biura Dzienników Buchstaba; ulica Legionów 21. 17905

ODSTĄPIE 1 pokój z kuchnią wraz z meblami. Zgłoszenia pod MIESZKANIE do Małopolskiej Reklamy — Kopernika Nr. 16. 18022

KAWALER na stanowisku poszukuje mieszkanie z wiktami; najchętniej u samotnej osoby lub wspólnie ale w takiej rodzinie gdzie niema dzieci. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod WIADOMOSC. 18014

ZA 1—2 POKOJE z kuchnią — wyrobę POSADE w pierwszej szeregowej instytucji chrześcijańskiej. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod MIESZKANIE POSADA. 17969;

WYNAJME pokoje na sezon w zdrowej okolicy za rogatką Łyczakowską — Willa SKIZ. 17967;

OSOBA starsza poszukuje mieszkania wspólnego razem z wiktami. Wiadomość pod MIESZKANIE do Adm. Wieków Nowego. 17064;

POSZUKUJE pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. — Cena obciążona. Zgłoszenia pod KONFORT do Adm. Wieków Nowego. 17953;

ZAMIENIE mieszkanie pokój z kuchnią — blisko Szpitala; Zgłoszenia pod ZAMIANA do Adm. Wieków. 17950

PRZEJĘDZAJACYM wynajmę pokój osobny dziennie. — Wiadomość: Wałowa 19; Salon Mod. 17948;

POSZUKUJE pokoju kawalerskiego za dobrą zapłatą. Zgłoszenia do biura M. Gołta, Lwów, ul. Kopernika 26. 17942

WYNAJME mieszkanie z utrzymaniem lub pokój oddzielny dla kawalera. Zgłoszenia pod SPOKOJ do Adm. Wieków Nowego. 17971;

KRAWCOWA samotna — któraby chciała prowadzić krawieczynę — dam mieszkanie. Zgłoszenia pod SPOŁKA do Adm. Wieków. 17070;

TERAZ poszukuje ładnego pokoju z kuchnią; łazienką lub przedpokojem ewent. 2 pokoje z kuchnią. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod 8—9. 17976;

NA LATO pokój z kuchnią umeblowaną w wili; z dużym ogrodem w Haliczu; blisko Dniestru do wynajęcia. Wiadomość: Lwów Sapiehy 17. 17983;

POSAD POSZUKUJĄ

GOSPODYNI; kucharka restauracyjna poszukuje posady w miejscu lub na wyjazd. Zgłoszenia pod GOSPODYNI do Adm. Wieków. 17925

PANNA z egzaminem buchaltery; pisząca na maszynie — poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wieków Nowego pod SIŁA POMOCNICZA. 9692;

CUKIERNIK poszukuje posady. Zgłoszenia pod CUKIERNIK do Adm. Wieków Nowego. 17863

MŁODA kobieta; Polka; z dwumiesięcznym dzieckiem — przyjmie każdą robotę w mieście lub na wsi. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wieków pod POLKA. 1651;

SAMODZIELNY RYMARZ poszukuje posady do większego folwarku względnie do firmy. Zgłoszenia do Adm. Wieków pod RYMARZ. 17978;

DOKTOR praw — obecnie administracye kamienicy. Zgłoszenia pod KATOLIK 35 do Adm. Wieków. 17975

EMERYTOWANY urzędnik państwowy poszukuje za kaucya administr. domu; posady sekretarza; rachmistrza; Maszyna lub magazyniera. Łaskawe zgłoszenia: POCZTA MOSZKÓW ad SOKAL. 17987;

NAUKA

MANDOLINY; GITARY — zupełnie wyuczenie płynnej gry z nut specjalną metodą w 6—8 tygodniach pod gwarancją; plac Bernardyński 12; II. piętro. Zgłoszenia od 4—6 popoł. Kupując wszelkie instrumenta muzyczne. 17913

NA SKRZYPCACH lekcyi gry udziela skrzypka teatru miejskiego; długoletni uczeń prof. Cetnera. Wiadomość pod SKRZYPCYK do Adm. Wieków. 17829

NA CYTRZE; mandolinie; fortepianie wyucza w krótkim czasie — znany profesor muzyki SZKOŁA — ul. Biełostockiego 3. 18013;

LEKCYI MATEMATYKI udziela student Politechniki; ulica Grodecka 131; dom kolejowy; schody 8; parter — drzwi 113. 17965

JOLANDA — Siastka 8 — przyjmuje ostatnie wpisy na KURS KROJU przedwakacyjnego. 17980

MAŁŻEŃSTWA

DWAJ kawalerowie szatyn lat 28 i 29 (krawcy damscy) — pragną w celu mat. poznać dwie panny lub wdówki bezdziałne; które posiadają odpowiednie pomieszczenie w Śródmieściu; na otwartej pracowni. Dyskrecya za pewnością; znajomości nie ważne. Zgłoszenia do Adm. Wieków dla EDKA i ZBYSZKA. 17921;

ZGUBIONO I ZNALEZONO.

WILCZUR Nr. 1566 marki; zaginął. Znalazca zgłosił się: Akademicka 2; II. p. na prawo; gdzie otrzyma nagrodę; 17890

ZGUBIONY dokument wojskowy na nazwisko Józef KURZER ulicownik. 17874

ZGUBIONA książka wojskowa na nazwisko Józefa FLEISCHERA z Narola; urodzonego w r. 1896 — ulicownik. 17958;

ZGUBIONO legitymacje i identyczność; kartę na broń i patent handlowy na nazwisko OSKAR ABELES; PRZEMYSŁ; ul. Górna 4; które ulicownik. 1640;

KUPNO SPRZEDAŻ

OKAZJA! Futro męskie tunaki, kołnierz prawdziwy selski; do kupienia w firmie Augustyna Rutowskiego 7. 17807

SPRZEDAM SYPIALNIE SOLIDNA; NARZUTY NA OTOMANE. MAŁECKIEGO 4; PARTER PRAWY. 17716

SADZONKI szparogowe poleca Zakład ogrodniczy Teodora Klimowicza we Lwowie plac Halicki. 17860

ELEKTROMOTORY 2 nowe 440 volt prądu stałego, zaraz do sprzedania w Warszawie z opornikami; szynami; kołami pasowymi; 24 K. M. Bergmana, 11 K. M. P. O. G. E. obroty około 1180—1250. Oferty do „Reklamy Polskiej”; Warszawa, Jasna 10 dla „S. O.” 1693

JADALNIA modna okazale ciemna i sypialnia jasna z toaletą do sprzedania razem albo oddzielnie. Wiadomość: firma Markiewicz — Rynek 42. 17734

WILE o wolnym mieszkaniu z komfortem kupię. — Cena obciążona. Zgłoszenia MADEIRA do Adm. Wieków. 17151

BROWAR MIKULINCE kupi aparat do chłodzenia piwa (Kühlapparat) a ma do sprzedania filter dla czyszczenia piwa. Zgłoszenia listownie pod adresem wyżej podanym. 17902

Fabryka korków, Lwów, Ormiańska 12.

KONIA z lekkimi podkilkami i uprzężą sprzedam. — Ulica Grochowska 5 (kawałki 1—3—5—7). 17981

SKLEP spożywczy z towarami i urządzeniem w dobrym punkcie zaraz do sprzedania. Wiadomość: Ulica Dunin Burkowski 11 A. 17963;

WSPANIĄŁE harmonium firmy niemieckiej sprzedam. — Oferty pod HARMONIUM do Adm. Wieków. 17962;

POWOZIK jasionowy i koń do sprzedania. Piąta; ulica Rycerska 16; II. p. 17986

DWA wozy PIEKARSKIE w dobrym stanie do sprzedania; Piąta; Rycerska 16; II. p. 17955

FORTEPIAN krótki do nauki sprzedam Sadownicka 11 — II. piętro. 17951;

GRAMONY z pasami pojedynczo lub razem do sprzedania; Janowska 103. 17949

SPRZEDAM PIANINO czarne; krzyżowo; maszynę do pisania. Św. ZOFII 15; podwórze na prawo. Herma. 17940

MOTOR benzynowy — Kasę ogniotrwałą — Maszynę krakowską — Specjalną paszę sprzedam. Żółkiewska 123; 17924

DWA SAMOWARY mosticznik tania do sprzedania. Ulica Sobieskiego 10; I. p.; drzwi 2. 17979;

SPRZEDAM trzy maszyny do szycia Singera 250.000 — 350.000 — 450.000 Msk. Pasterzki; Pełczyńska 7. 17972

ŁÓZKO blaszane; materace rosharowe; 2 szafy; stół — krzesła; trymódkę sprzedam. Zimorowicza 6; drzwi 3. 17990;

TANIE; ELEGANCKIE sukienki; dziecięce wełniane ciemne i jasne do nabycia; ul. Św. ZOFII 27; II. p. od godziny 11—1.szej. 17999

INDYJSKI oryginalny stół rzeźbiony dla zamężnych małżonków. Ul. Św. ZOFII 27; II. p.; od 11—1. 17996;

WOZEK dla chorego (kranken fahrsstuhl) w dobrym stanie wypożyczyć lub kupić. Schmal; Listopada 11 B. 17997;

DOM murowany oraz stajnia; stodoła; blachą kryte zaraz do sprzedania w Sokolnikach obok Lwowa. Wiadomość: Jakób Gang — Sokolniki. 17994

FORTEPIAN Bösendorfera; krótki; krzyżowy; nowszej konstrukcyi sprzedam. Łyczakowska 57; oficyna; I. piętro; Bazyliwicz. 18004

UBRANIA nowe okazynie do nabycia. Wiadomość; ulica Wałowa 11 A; firma Maternowski. 17993

MOTOCYKL dwu kołowy okazynie sprzedam. Wiadomość: Listopada 15; parter; drzwi 3. 17992

KUPIE ROWER. Zybkiewicza 49; II. p. Jestem od godziny 1—4. 18001

PERSKIE dywany kupuję sklep antyczny Stanisława Klimek — ŁAWY — Rutowskiego 7. 18002

KUPIE fortepian lub pianino. Zgłoszenia: Fredry 4; III. p. Żukowska. 18015;

2 LADY sklepowe z marmurowymi płytami; łazienka duża cynkowa; szafa; waga decymalna do sprzedania. Ulica Batorego 24; u dozorczy. 18008

MAKATE buczačka; dywan perski; biurko sprzedam. Ulica Dąbrowskiego 18; m. 5; od 4. 18011;

ARMATURE do kotłów i maszyn parowych, gorzełnic; rafinerji RURY miedziane, żelazne; wodociągowe i kotłowe. PASY skórzane; OLIIWY i smary do maszyn. ARTYKULY techniczne dla wszelkich gałęzi przemysłu poleca tania WENTYL, LWÓW, GRODECKA I. 36. Tel. 757. 17843

SAMOCHOŁ ciężarowy 3 tonowy do sprzedania w Warszawie; kardanowy; 4 biegowy; 4 cylindrowy 1923 K. M. magneto Boschla, na 6 pręgach nowych maszynowych gumach, w doskonałym stanie. — Oferty do „Reklamy Polskiej”; Warszawa, Jasna 10 dla „N. H.”. 1802

SPRZEDAM sypialnię jasną dębową. Ul. Teresy Nr. 32 — parter na lewo. 17882

SYPIALNIE modne tania sprzedam Sklep SOBIESKIEGO 15; 17912

SYPIALNIA wiedeńska z garnitur klubowy kryty skórą wołową; jadalnia dębową; sofa do spania; salon stylowy; otomana; materace itp. do sprzedania. Ul. Chorażczyzny 29; Matwijowski. 17920

KOMPLETNE urządzenie zakładu ślusarsko mechanicznego sprzedam. Cena 3,250.000. Kleparów—Lwów, ul. Kościuszki 485; FILIPOW. 17883

WALCE DENTYSTYCZNE nowe do złota do sprzedania; Biżeria wiadomość: Biuro Dzienników Scherera; Pasaż Hausmana. 18017

M. STEINHAUS — Lwów — Krasickich 18; poleca walce i kamienie młyńskie. 1869

WIELKI SALON antyczny; biurko; bibliotekę okazynie poleca ARS — Hotel Krakowski. 18020

FORTEPIAN krótki; czarny; inkrustowany; firmy Bösendorfer okazynie do sprzedania. Od godz. 4—7; ulica Piekarska 23; I. p. Zamchowski. 18013;

KUPIE DOMEK z ogrodem w najbliższej okolicy Lwowa lub we Lwowie. Zgłoszenia tylko właścicielom pod DYREKTOR do Biura Ogłoszeń Sokolowskiego; Jagiellońska 17. 17759

Trykotyny jedwabne

markizety szwajcarskie, batysty, woale, woaliny, spongi, zefiry, fulardy-
ny we wszystkich kolorach oraz wełny na ubrania męskie, K. styummy i
płaszczki damskie

Rutowskiego 1 BRAUN Sykstuska 3

SKŁADNICA MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

Sp. z ogr. odp. w Lwowie, ul. Halicka 21, (dawniej L. Niemczycki i S-ka) przy Towarzystwie Agrarno-Osadniczym, prowadzi wyłączną sprzedaż na Małopolskę wyrobów Zjednoczenia polskich fabryk maszyn i narzędzi rolniczych (Wacław Moritz w Lublinie, Jan Zawadzki i S-ka w Warszawie i „Sierpczanka” w Sierpcu) i poleca manerie od 1 do 8-konne, młocarnie ręczne i kieratowe, wialnie, ścieczkarnie, pługi jedno i wieloskibowe, kultywatory, brony i t. p. Wystawa wzorów znajduje się w Związku ekonomicznym kółek rolniczych we Lwowie ul. Mickiewicza 26, gdzie też można nabywać maszyny. Zastępstwa na prowincję udzielamy solidnym firmom.

1649

**Która z Pań chce
elegancko i bajecznie tanio się ubierać,
niech spiesz się oglądać świeży transport
Eponge-Kostjumów**

w olbrzymim
wyborze po **178.000 Mp.**
oraz niebywale niskie ceny naszych krajowych i zagran.

PŁASZCZY

po 92.000 Mp, 100.000 Mp, 120.000 Mp,
140.000 Mp, 155.000 Mp, 165.000 Mp. itd.

z którymi żadna firma we Lwowie nie tylko, że
nie może konkurować, ale nawet nie
jest w stanie nam dorównać.

Dla zaoszczędzenia pieniędzy i wygody naszej
Klijenteli zaprowadziliśmy osobny oddział

PONCZOCH

w rozmaitych najnowszych prześlicznych kolorach:

Ponczochy jedwabne 16.500 Mp.

Ponczochy jedw. zagr. 31.500 Mp.

Ponczochy prawdz. półjedw. 21.500 Mp.

Ponczochy Fildecos po 7.500 i 19.000 Mp.

WIELKI WYBÓR Jemperów jedw., Sukni tryk-
jedw., Sukni gabard., Bluzek, Kombinacji i t. d.

NAJTANIEJ TYLKO W MAGAZYNIE

GRÜNSTEINA

LWÓW, SZPITALNA 6.

PRZESTROGA DLA PAŃ! Wstrzymajcie się z kupnem u innych
firm, póki nie oglądniecie nasz towar co do jakości i taniości.

1870



1.93

Większa niemiecka

FABRYKA MASZYN

poszukuje zastępcy
dla rozprzedaży jej ma-
szyn do arozenia. Grun-
towne wiadomości facho-
we i stosunki z odnośny-
mi odbiorcami wymagane.
Oferty pod B. 467 do Ala-
Haasenstein & Vogler, Ber-
lin SW. 19.

1645

Kto chce

znaleźć korzystny zbył
dla swych produktów i
towarów,

Kto szuka

dobrej klijenteli wśród
najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie
zwrócić właścicielowi,

Kto szybko

pragnie znaleźć zajęcie,
lub dobrze sprzedać nie-
potrzebne przedmioty,

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

najpoczytniejszym
dzienniku krajowym —
którego dział reklam.

sowiecie

wynagradza

wydatki uczynione na

ogłoszenia.

SALON MÓD

znany z dobrego gustu i rzetelnych cen

RELI KNOBLOCH

Lwów, Gródecka 23 (naprz. Teatru Małego)

posiada na składzie najgustowniejsze
kapelusze damskie od 50.000 Mk. po
cząwszy, tudzież wytworną konfekcję

damską:

BLUZKI od 35.000 Mk.

SZLAFROKI " 50.000 "

KOMBINACJE " 20.000 "

JAMPERY " 33.000 "

ŻAKIETY WEŁN. " 75.000 "

oraz pończochy gazowe, fil d'cosse,

francuskie i jedwabne.

Dla PT. Urzędniczek państw. odpowiadamy.

Proszę się przekonać, że tu nie jest mara reklama lecz fakt!

Najtańsza sprzedaż

pończoch

w najnowszych kolorach

Ponczochy prawdz. jedw. zagr. 26.500 Mp.

Ponczochy gazowe I-rzędny gatunek 29.000 Mp.

Ponczochy jedw. flor. I. s. od 22.000 do 23.000 Mp.

Ponczochy jedw. flor. II. s. od 15.000 do 18.000 Mp.

Ponczochy Fildecos od 7.500 Mp. do 12.000 Mp.

Ponczochy niciane ciao kie 1635

z podwójną stopą od 4.800 do 6.300 Mp.

Damskie rękawiczki niciane zagr. 8.500 Mp.

we wszystkich kolorach

Damskie rękawiczki półjedwabne

we wszystkich kolorach 9.800 Mp.

Pół tuzina męsk. franc. chusteczek 16.000 Mp.

Wielki wybór skarpetek po najniższych cenach!!

Tylko w magazynie pończoch

MÜNZERA LWÓW

RYNEK 14 naprzeciw głównego wejścia

Magistratu.

W własnym interesie, proszę przyjść się przekonać

bez przymusu kupna. — Oglądajcie nasze wystawy.

Obrączki szczęścia

sprzedaje nowożeńcom 18019

H. Gutterman, Sykstuska 14.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukarnia Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokola 4

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza